

W ten weekend
skrzyżowanie będzie
zamknięte. Którędy objazd?

s.3



Druhno Magdo! Madziu!
Nie umiemy wyrazić
słowami, co czujemy...

s.8-9

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA
TAXI**
506 444 777

MAX TAXI 24h
695 603 603

OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

9 MARCA 2023, NR 10 (1556), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Dom Starego Misia

Powstaje w Grędzinie.
Na początek zamieszka
w nim ponad 100 misiów



s.16-17



- Ten nie ma uszu i jest
bardzo zniszczony,
powycierany - mówi Ewa
Nosek z Grędziny, tworząca
Dom Starego Misia.

- Pochodzi z północy
Francji, ze starego
górniczego domu. Jest
jedynek w swoim rodzaju,
bo ma ogonek, za pomocą
którego możemy poruszać
jego głowę. I to w dwóch
płaszczyznach...



To oni zapraszają na rajd rowerowy



s.14

„Ukradli nam wiatę śmietnikową”



Nie dogadali się, więc jedna
strona sporu zamknęła tę
wiatę na klucz. W odpowiedzi
druga odkręciła ją od podłoża
i... przestawiła w inne
miejsce. To jednak wcale nie
rozwiązało problemu

s.15

Przestawiają wiatę - zdjęcie z monitoringu

OŁAWA

Niemal 5 tys. zł - tyle było w „najcenniejszej” puszcze. W Centrum Sztuki wręczano nagrody i podziękowania wolontariuszom oławskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którzy do puszek zebrali najwięcej - co najmniej 2 tys. zł.

2 marca w oławskim Centrum Sztuki wolontariusze odbierali rozliczenia, a najlepsi także przyjmowali nagrody. W tym roku rozdanie rozliczeń połączono z projekcją filmu „Jurek Owsiak Fenomen” - co było swego rodzaju dodatkową nagrodą.

Oto ósemka najlepszych oławskich wolontariuszy. Najwięcej, bo aż 4960 zł, zebrał Michał Godlewski. Pozostali, którzy też mieli w puszkach ponad 2 tys. zł, to Blanka Piotrowska, Zuzanna Maryniak, Zuzanna Mielcarek, Jan Kosowski, Elżbieta Turuta, Julia Gigoła oraz Filip Harasymowicz. Wszyscy oni otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Miasta, Powiat Oławski oraz oławski sztab WOŚP.

- Nagrody otrzymują najlepsi, ale wszyscy jesteście zwycięzcami - mówił szef oławskiego sztabu WOŚP Witold Niemirowski. - Niedawno w gazecie pokazywano sprzęt w oławskim szpitalu, który kupiono za kilkaset

W sumie zebrali ponad 190 tys. zł! Kto najwięcej?



Najlepsi wolontariusze oławskiego sztabu WOŚP z członkami sztabu i burmistrzem Oławy

tysięcy złotych z finału ubiegłorocznego Orkiestry. To dowód na to, że zbieranie przez was pieniędzy ma konkretny sens, służy ratowaniu zdrowia i życia. Co roku jakiś „orkiestrowy” sprzęt trafia do

naszego szpitala. Chwała wam za to, że mimo tegorocznego chłodu zbieraliście pieniądze. A było tego ponad 190 tys. zł! Jeszcze czekamy na dokładne rozliczenie z Warszawy, ale na pewno zbieraliście

ponad 190 tys. zł. Po filmie zapraszamy na poczęstunek, ufundowany przez firmę Jack-Pol, za co dziękujemy panu Jackowi Woźniakowi.

Organizatorzy podziękowali też pracowni Krzeziński

za muffinki, którymi mogli ugościć uczestników uroczystości.

- Siema wolontariusze! Witam was serdecznie i dziękuję! - zawołał na powitanie burmistrz Oławy Tomasz



- Niedawno w gazecie pokazywano sprzęt w oławskim szpitalu, który kupiono za kilkaset tysięcy złotych z finału ubiegłorocznego Orkiestry - mówił szef oławskiego sztabu Witold Niemirowski. - To dowód na to, że zbieranie przez was pieniędzy ma konkretny sens, służy ratowaniu zdrowia i życia

Frischmann. - To dzięki wam będziemy dziś oglądać film „Fenomen”. To słowo „fenomen” oznacza coś niespotykanego. Ten fenomen jest dzięki wam! Dzięki temu, że od ponad 30 lat zbieracie środki finansowe dla tych, którzy potrzebują. Ale ten fenomen pokazujemy też dziś na naszej sali. Chciałem przywitać serdecznie pana Michała Gigołę, który przez wiele lat był szefem oławskiego sztabu Orkiestry, a dzisiaj przyszedł tu z córką Julią, która teraz sama jest wolontariuszką. To pokazuje sztafetę pokoleń, jeden z licznych fenomenów Orkiestry, udowadniający, że nasze serca i nasze działanie nigdy nie zgasną.

(CK)

JELCZ-LASKOWICE

Komisariat policji ma nowego komendanta, został nim podinsp. Dariusz Dętkowski

Podinsp. Dariusz Dętkowski swoje obowiązki zaczął pełnić od 21 lutego. Zastąpił na stanowisku nadkomisarza Piotra Jasiewicz, który po 27 latach służby w policji odszedł na emeryturę.

Nowy komendant Komisariatu w Jelczu Laskowicach jest związany z policją od 24 lat. Służbę rozpoczął od Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego oławskiej jednostki, później służył w Wydziale Kryminalnym, następnie realizował zadania dotyczące nieletnich będąc funkcjonariuszem Zespołu Prewencji Kryminalnej, Nieletnich i Patologii. Kolejne lata służył na terenie Wrocławia jako zastępca

Nowy komendant w J-L

komendanta Komisariatu Policji Wrocław Osiedle oraz funkcjonariusz Wydziału Dochodzeniowo Śledczego w Komisariacie Policji Wrocław Olbin.

Przez ostatnie lata realizował zadania wynikające z funkcji oficera dyżurnego oławskiej jednostki.

(CK)



Komisariat policji ma nowego komendanta, został nim podinsp. Dariusz Dętkowski

WCZASY DLA SENIORA

Zapewniamy, że z nami będzie aktywnie z humorem i przytupem

2023

22 - 28 kwietnia	SOLINA 1650 zł.	17 - 27 sierpnia	JASTRZĘBIA GÓRA 2100 zł.
13 - 23 maja	ŁĘBA 2100 zł.	2 - 12 września	SIANOŻĘTY 2100 zł.
30 maja - 9 czerwca	JASTRZĘBIA GÓRA 2100 zł.	13 - 23 września	SIANOŻĘTY 2100 zł.
13 - 23 czerwca	JANTAR 2100 zł.	1 - 11 października	PORONIN/ZAKOPANE 1900 zł.
27 czerwca - 7 lipca	MRĄGOWO 2150 zł.		
19 - 29 lipca	RYMANÓW ZDRÓJ		
	turnus leczniczy / 24 zabiegi 2650 zł.		
	turnus wypoczynkowy / 8 zabiegów 2050 zł.		

W CENIE:

- Transport autobusem
- Ubezpieczenie
- Komfortowe hotele
- Pokoje 2 osobowe
- Pokoje przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- Wyżywienie
- Wycieczki autokarowe
- Warsztaty
- Codzienna animacja ruchowa
- Nordic Walking
- Gry i zabawy
- Wieczorki taneczne
- Ognisko
- Integracja
- Opiekun grupy

KONTAKT
IKKON ul. 3 Maja 26, Oława, II piętro (biurowiec w którym znajduje się Wydział Ksiąg Wieczystych)
 Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 14.00
 tel. 784 510 642 Irena Kondys

Kancelarie Radców Prawnych



radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

Na czas wyburzania zamkną to skrzyżowanie

OŁAWA

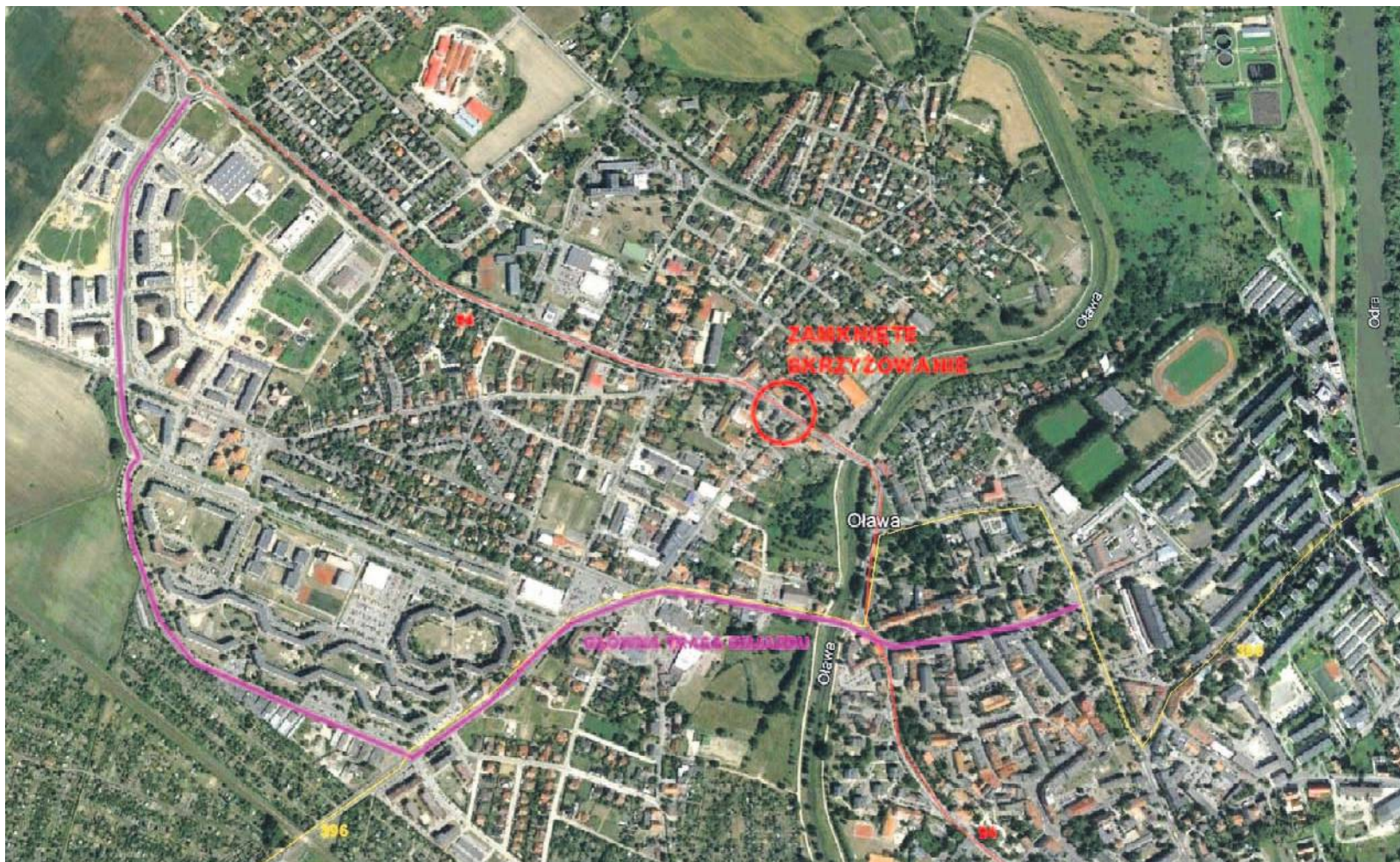
UWAGA!

W najbliższy weekend skrzyżowanie ul. Lipowej z Kutrowskiego będzie wyłączane z ruchu

Decyzja ma związek z budową ronda, a żeby prace ruszyły pełną parą, najpierw trzeba wyburzyć kamienicę. Inwestor już pod koniec lutego rozpoczął rozbórkę od tylnej części, czyli przyległych komórek. Te prace nie miały wpływu na utrudnienia w ruchu. Natomiast te, które zaplanowano na 11 i 12 marca, mogą stwarzać poważne zagrożenie dla kierowców. Bez zamknięcia skrzyżowania się nie obejdzie. Budynek stoi tuż przy ruchliwej drodze, jego fragmenty na pewno będą spadać na ulicę.

Starostwo Powiatowe przedstawiło plan organizacji ruchu. Główną trasę objazdu wyznaczono przez osiedle Sobieskiego i ul. Strzelną. W tym czasie, aby usprawnić ruch, będą wyłączone światła na skrzyżowaniu Plac Zamkowy, Strzelna, 11 listopada.

Następny etap prac zakłada ruch dwukierunkowy. Jednostronny będzie wprowadzony dopiero wtedy, gdy będzie ułożona masa bitumiczna. (AH)



Fioletowym kolorem wyznaczono główną trasę objazdu, o której będą informować znaki - wiedzie przez ul. Strzelną, Wiejską, Paderewskiego, Iwaszkiewicza. Oczywiście miejscowi za pewne będą wybierać również boczne ulice

Zniszczył i odjechał



Zniszczył znaki, uszkodził swoje auto i... sściągnął sporo problemów

OŁAWA

Niebezpiecznie

Był agresywny, pijany i z narkotykami. Świadkowie widzieli, co zrobił. 26-latek oprócz tego, że odjechał z miejsca kolizji, chciał uciec policjantom

4 marca przed godziną 22:00 dyżurny oławskiej policji otrzymał informację

o uszkodzeniu znaków na przejściu dla pieszych przy ul. Kutrowskiego. Kierowca wjechał w wysepkę. Świadkowie zdarzenia pojechali za sprawcą, próbując nie dopuścić do innych szkód. Funkcjonariusze ogniwa patrolowo-interwencyjnego oławskiej jednostki, po sprawdzeniu miejsca kolizji, pojechali na pobliski parking. Tu stał samochód z uszkodzoną przednią szybą. W środku siedział mężczyzna, który na widok policjantów chciał uciec.

- Podczas zatrzymania zachowywał się agresywnie,

był pobudzony i niespokojny - relacjonuje oficer prasowa Wioletta Polerowicz. - Okazało się, że 26-letni mieszkaniec powiatu dzierzoniowskiego kierował volkswagenem mając blisko promil alkoholu w organizmie. Dodatkowo miał przy sobie marihuanę. Odpowie przed sądem za dwa przestępstwa, za które grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna, a także za wykroczenie, jakim jest uszkodzenie znaków drogowych.

(AH)

W lutym 89 zgłoszeń

STATYSTYKA

Co zaznaczano na internetowej policyjnej mapie zagrożeń?

W minionym miesiącu mieszkańcy powiatu korzystali z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa 89 razy, z czego 45 zgłoszeń dotyczyło ruchu drogowego a 44 przewencji. Mundurowi potwierdzili 48 sygnałów zgłoszonych przez internautów. Najczęściej te związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym: przekraczanie dozwolonej prędkości (21 zgłoszeń), nieprawidłowe parkowanie (20 zgłoszeń), zła organizacja ruchu drogowego (3 zgłoszenia), nielegalne rajdy samochodowe (1 zgłoszenie). Były też wskazania miejsc, gdzie spożywany jest alkohol (27 zgłoszeń), gromadzą się małe dzieci zagrożeni demoralizacją (8 zgłoszeń), również dzikie wysypiska (5 zgłoszeń), wałęsające się psy (2

zgłoszenia), akty wandalizmu (1 zgłoszenie), używanie środków odurzających (1 zgłoszenie). (AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM Odra, ZWIK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com

PRZEKAŻ SWOJE 1,5% na rehabilitację
Katarzyna Kirchner 24/K
nr KRS 0000186434
tel. 71 318 24 34, 725 383 149
e-mail: zofkir@wp.pl
„Moje serce jest pełne wdzięczności”

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
► OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
► WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
► ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

GMINA OŁAWA

Sypią się mandaty

To był temat z pierwszej strony poprzedniego wydania. Miejsce wyglądało koszmarnie. Od lat nikt skutecznie nie zadziałał. Winnych nie było, śmieci przybywało. Sprawcy czuli się bezkarni! Ale jest szansa, że to się zmieni. Gmina Oława podjęła konkretne kroki, aby było lepiej. JUŻ JEST!

Chodzi o boczną drogę między Stanowicami a Marcinkowicami, prowadzącą do Lizawic. Od lat „kulturalni inaczej” zwozili tam sterty odpadów. Strażnicy gminni twierdzą, że głównie byli to pracownicy firm budowlanych.

- Obiecywali osobom, u których remontują, że za niewielką opłatą zawiozą odpady do PSZOK-u, ale... nigdy tam nie docierali - mówi Zbigniew Jakubowicz. - Pozbywali się tego wyrzucając na polną drogę. Takie sytuacje zdarzają się bardzo często.

Trzeba zaznaczyć, że nie tylko budowlancy tak robią. Wśród śmieci leżących przy polnej drodze jest wszystko, od ubrań, opon, po gruz, sprzęt AGD itd. Zdjęcia opublikowaliśmy na Facebooku pod koniec lutego. Wójt gminy Oława Artur Piotrowski zareagował. Zlecił interwencję straży gminnej, po tym firmie sprzątającej, która przy pomocy ciężkiego sprzętu uporała

Sprzątają! ZAMONTUJĄ monitoring. Są ukarani!

się z tymi największymi odpadami. Kosztowało to gminę 10 tysięcy złotych. To nie koniec kroków w śmieciowym temacie.

- Zdajemy sobie sprawę, że samo sprzątanie nie pomoże na dłuższą metę, bo za jakiś czas miejsce będzie wyglądało podobnie - mówi komendant Straży Gminnej Stanisław Beška. - Już to przerabialiśmy... Gmina podjęła więc decyzję o zamontowaniu w tym miejscu monitoringu. To powinno odstraszyć ludzi, którzy chcą się pozbyć śmieci w taki sposób. A jeśli nie odstraszy, to się nagra, a wtedy zdecydowanie łatwiej będzie można dotrzeć do sprawców.

Strażnicy podkreślają, że zależy im, aby problem dzikich wysypisk rozwiązać. Zaczęli więc intensywnie działać i już są efekty. Ostatnio ustalili sprawcę, który wyrzucił śmieci przy dawnym wjeździe na autostradę pod Oleśnicą Małą. Znaleźli tam ślady, które wskazywały, kto jest właścicielem odpadów. To mieszkaniec Wiązowa. Zapłacił 500 złotych mandatu i posprzątał po sobie.

Tydzień później o tym, że nie warto iść na śmieciową łatwinę, przekonała się kolejna osoba, która w tym samym miejscu pozbyła się odpadów po przyjęciu urodzinowym. Strażnicy też ją odwiedzili. To mieszkanka Miechowic Oławskich. Zapłaciła mandat i w obecności strażników posprzątała. Udało się też znaleźć jednego z wielu winnych bałaganu na drodze, o której mowa na początku artykułu. Choć nie było łatwo, bo wypierał się do ostatniej chwili.

- Prawie tydzień zajęło nam zamknięcie tej sprawy - mówi Stanisław Beška. - Chodzi o właściciela opon, które tam wyrzucono. Był na nich konkretny trop, bo napisany numer tablic rejestracyjnych. Poszliśmy więc za tym śladem, ale... właściciel najpierw tłumaczył, że sprzedał samochód, a później wymyślał różne inne historie, m.in. że syn zostawił te opony w PSZOK-u, itd. Nie chciał przyjąć mandatu. Mówił wręcz, że nawet paperek po papierosach chowa do kieszeni, że nigdy nie śmieci...

Ale strażnicy nie odpuszczali. Ustalili, że opony byłyzymane w podoławskiej przechowalni opon, skąd odebrał je syn podejrzanego mężczyzny, i w drodze do domu wyrzucił. Po tych ustaleniach jeszcze raz strażnicy skontaktowali się z właścicielem opon, wciąż nie chciał przyjąć mandatu, ale gdy funkcjonariusz powiedział, że w takim razie sprawa trafi do sądu i jego syn będzie się tam tłumaczyć, dopiero wtedy mieszkaniec Oławy przyjął mandat.

- Cieszę się, kiedy udaje się doprowadzić takie sprawy do końca, choć nie jest łatwo, bo sprawcy często wypierają się do samego końca - do-



Agnieszka Herba

Straż gminna w ciągu dwóch tygodni ustaliła kilku winnych wyrzucania odpadów przy polnych drogach. Komendant Stanisław Beška zapowiada więcej takich działań

daje Beška. - Ale my też nie odpuszczamy, kiedy mamy konkretne ustalenia i dowody.

Wójt gminy Oława stanowczo reaguje w sprawie nielegalnego wysypiska.

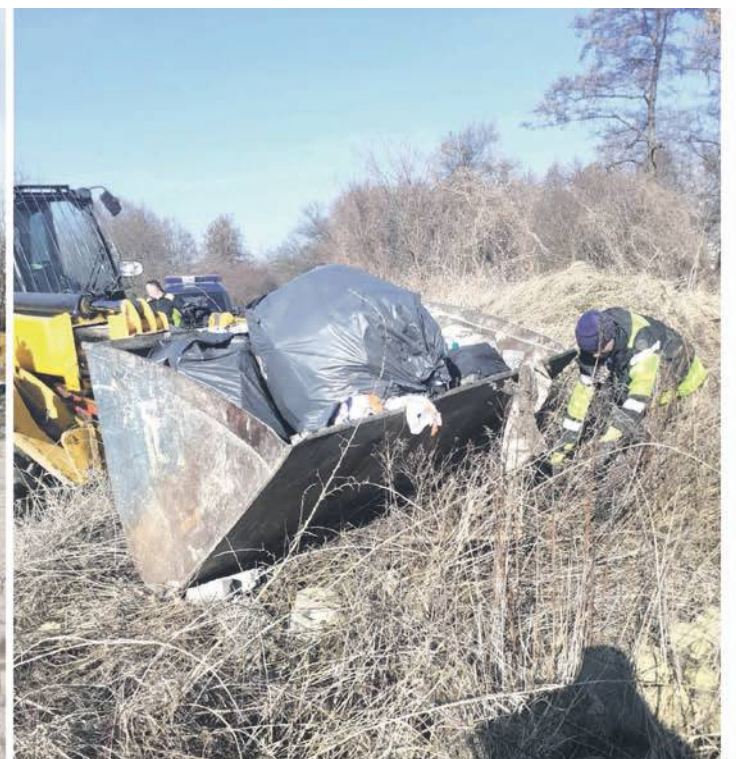
- Nie chcę, żeby gmina ponosiła kolejne koszty związane z ciągłym sprzątaniem tego miejsca - mówi Artur Piotrowski. - Stąd decyzja o zamontowaniu kamer. Wszelkie kon-

sekwencje będą teraz ponosić sprawcy zaśmiecania. Żyjemy w jednym środowisku i trzeba o nie dbać!

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Właściciel tych porzuconych opon zapłacił mandat



Agnieszka Herba i arch. Straży Gminnej

Tak było przy polnej drodze prowadzącej do Lizawic. To tylko część śmieci. Kilka dni po naszej publikacji gmina Oława wynajęła firmę sprzątającą i podjęła decyzję o zamontowaniu kamer, które będą nagrywać śmieciących



1,5% PODATKU DLA KLAUDII

Klaudia ma 19 lat. Już podczas trwania ciąży wykryto u niej chorobę typu HLHS (zespół niedorozwoju lewej części serca) z ciężką wadą serca. Aby Klaudia mogła normalnie żyć potrzebuje lekarstw, które trzeba sprowadzać z zagranicy, co wiąże się z wysokimi kosztami...

Aby zrobić odpis na rzecz Klaudii trzeba w zeznaniu podatkowym podać numer KRS oraz HASŁO w odpowiedniej rubryce. Oto jej dane:

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”
77-40 Złoczów, ul. Stawnica 33A
KRS: 0000186434
HASŁO: Klaudia Stachów 357/S

**ABY SERCE DZIECKA MOGŁO ZDROWO BIĆ
PODARUJ 1,5% PODATKU
Razem możemy więcej!!!**

Materiał promocyjny został sfinansowany/współfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych.

OGŁOSZENIE PŁATNE

JELCZ-LASKOWICE

Działają

Stowarzyszenie „Ja Jestem” ma już swoją siedzibę! Oficjalne otwarcie odbyło się 2 marca przy ul. Techników 12

Prezesem coraz prężniej działającej organizacji jest Monika Wojtyśiak, współzałożycielkami - Anna Sobota i Agnieszka Śniatła. „Ja Jestem” to miejsce dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych z różnymi niepełnosprawnościami. Inicjatorki zwracają uwagę, że w polskim systemie osoby z niepełnosprawnościami mają co robić tylko do 25. roku życia - chodzą do szkoły, do ośrodków rewalidacyjnych, jeżdżą na turnusy rehabilitacyjne, uczestniczą w warsztatach. Potem jednak to wszystko się kończy i nie ma już prawie nic. Powstałe kilka miesięcy temu stowarzyszenie ma odpowiadać na potrzeby także dorosłych, którzy wraz ze swoją niepełnosprawnością próbują odnaleźć się w często niesprzyjającym i niedostosowanym do ich podstawowych potrzeb świecie.

Uroczystość rozpoczęła się od symbolicznego przecięcia wstęgi, którego dokonał bur-

Był Biały Piknik, jest stowarzyszenie i nowa siedziba. A TO DOPIERO POCZĄTEK...



Na pierwszym planie Monika Wojtyśiak, Agnieszka Śniatła i Anna Sobota - założycielki stowarzyszenia

mistrz Bogdan Szczęśniak. Wcześniej jednak kilka słów powiedziała Monika Wojtyśiak. - Myślę, że słońce będzie nam sprzyjać i świecić na naszą nową siedzibę - mówiła, nawiązując do świetnej tego dnia pogody. - Ostatnie dwa tygodnie spędziłam z moim synem na turnusie, ale dziewczyny (Anna Sobota i Agnieszka Śniatła - przyp. red.) ostro się napracowały, żeby to wszystko, co dziś

widzicie, wyglądało tak, jak wygląda. Jestem z nich dumna, bo wykonały kawał dobrej roboty. Chcę też podziękować mieszkańcom, bo odzew na nasz apel był niesamowity. Wiele rzeczy dostaliśmy, co za każdym razem budziło nasze zaskoczenie, ale też dodawało skrzydeł. W Jelczu-Laskowicach są też bardzo przyjazne firmy. Rozmawialiśmy z większością prezesów przedsiębiorstw w strefie ekonomicznej i wiemy, że to ludzie z ogromnymi sercami, którzy chcą pomagać. Tablicę przed wejściem do naszej siedziby ufundował Art Grafpan Sebastian Poparda zawiązał ją osobiście, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczne.

Po przecięciu wstęgi zaproszono zebranych do środka. Wśród gości oprócz burmistrza byli także: jego zastępca Marek Szponar, sekretarz UMig Dariusz Koprowski, wiceprzewodniczący RM Ireneusz Stachnio i Krzysztof Woźniak, radni Piotr Stajszczyk, Weronika Kuszyk i Janina Hernas, dyrektorka przedszkola „Mikołajek” Anna Witkowska, rodzice dzieci z niepełnosprawnościami i inni przyjaciele stowarzyszenia, o którego początkach wspominał Szczęśniak: - Pierwszym bardzo istotnym bodźcem był tzw. „Biały Piknik”. Pamiętam, jak panie do mnie przyszły i opowiedziały o swoich pomysłach, najpierw dotyczących samej imprezy.

Było to wydarzenie dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jako samorząd chętnie włączyliśmy się w organizację, impreza się udała, więc od razu stwierdziłem, że warto ją robić cyklicznie. Panie pytały mnie również o środki finansowe. Zaproponowałem im, by założyły stowarzyszenie, bo wtedy samorząd będzie mógł formalnie wspierać ich działalność. Pewną kwotę zaproponowałem Radzie Miejskiej, która przegłosowała ją bez dyskusji. Nie dziwię się, bo nie ma co debatować nad czymś, co jest oczywiste. Stowarzyszenie zaczęło działać, ale nie miało jeszcze swojego stałego miejsca. Zgłosiło się do nas z zapytaniem o ewentualne wolne pomieszczenia w gminie. Pomyśleliśmy więc o tym obiekcie, w którym dziś się znajdujemy. Obecnie funkcjonuje tu tak zwany bank żywności, którym zarządza Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Przez dwa tygodnie raz na kwartał wydawana jest żywność osobom potrzebującym. Ale to tylko kilka razy w roku, więc można ten obiekt dzielić. Dlatego na co dzień będzie w nim urzędować stowarzyszenie „Ja jestem”. Życzę państwu, żebyście czuli się tu jak u siebie w domu. Żebyście wykorzystywali to pomieszczenie do integracji, spotkań i różnych innych działań.

O głos poprosiła również Anna Witkowska, dyrektorka

miłoszyckiego przedszkola „Mikołajek”: - Z założycielkami stowarzyszenia współpracujemy od kilku lat. Często się wspieramy, tworzymy koncepcje, myślimy o różnych rozwiązaniach. Jako przedszkole działamy od 13 lat, ale od początku wiedzieliśmy, że ważna będzie dla nas praca z osobami z niepełnosprawnościami. Widzimy jej ogromną potrzebę. Pani Kasia (Katarzyna Sztajer, pedagog - przyp. red.) mobilizuje nas i rodziców do wspierania bardzo ważnych usług, które poprawiają jakość życia dzieci. W naszym przedszkolu pojawił się radny Piotr Stajszczyk, a potem zaprosił też radną Weronikę Kuszyk. Od razu zrozumieli, że pewne inicjatywy potrzebują wsparcia i odpowiedniego nastawienia. Pani Ania (Sobota - przyp. red.) to petarda, a liczyć mogliśmy również na wsparcie sekretarza Dariusza Koprowskiego. Potem odbyło się też bardzo owocne spotkanie z burmistrzem, podczas którego okazało się, że naprawdę wiele da się załatwić. Biały Piknik był pięknym świętem i cieszę się, że moje przedszkole mogło go współtworzyć. Warto pokazywać to, jak wiele można zrobić

dla tych, którzy potrzebują pomocy. Widzimy ogrom problemów, które trzeba pokonać. Dlatego takie inicjatywy jak powstanie stowarzyszenia są niezwykle ważne.

Katarzyna Sztajer podkreśliła, że nie ma dobrej praktyki bez nauki i inkluzji. Żeby jednak osoby z niepełnosprawnościami mogły czuć się w społeczeństwie swobodnie, potrzebna jest edukacja, ale też wsparcie ludzi polityki, kultury i samorządu. Dlatego, jej zdaniem, niezwykle ważne jest uwrażliwianie lokalnej władzy i współpraca na różnych szczeblach.

Nie obyło się bez słów wdzięczności. Monika Wojtyśiak, Anna Sobota i Agnieszka Śniatła dziękowały burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, sekretarzowi Dariuszowi Koprowskiemu, radnemu Piotrowi Stajszczykowi i wiceburmistrzowi Markowi Szponarowi. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że otwarcie siedziby to dopiero początek i zadeklarowali współpracę na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl



Wstęga przecięta, siedziba otwarta



Nie obyło się bez tortu

Zrzutka na stowarzyszenie



Stowarzyszenie Ja Jestem powstało w sierpniu 2022 roku, założone przez rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. - Naszym celem jest wsparcie osób dotkniętych niepełnosprawnościami, pragniemy stworzyć im miejsce w którym będą mogli poszerzać swoje pasje, rozwijać się oraz aktywizować i spędzać czas z innymi osobami których los nie oszczędził - mówią. - Potrzeby stowarzyszenia są ogromne, własnymi siłami urządziliśmy lokal podarowany przez Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Jednak to nie koniec. By miejsce mogło funkcjonować, potrzebujemy wielu rzeczy, na które zwyczajnie nas nie stać. Dlatego postanowiliśmy założyć zrzutkę. Liczymy na wasze wsparcie, które pomoże nam w osiągnięciu celu. Zapewniamy, że zdobyte środki finansowe zostaną przeznaczone na zakup wielu rzeczy, m.in. pomoce dydaktyczne, plastyczne oraz sprzęt do rehabilitacji. Pragniemy rozpocząć współpracę z wieloma specjalistami - na to również część środków zostanie przekazana. Pomagamy, ponieważ w naszym mieście jest bardzo dużo osób z niepełnosprawnościami, a takie miejsce jest tylko jedno nasze - dlatego zależy nam, by było to miejsce idealne, by każdy mógł się w nim poczuć dobrze i z chęcią do niego wracać.

Zrzutkę znajdziecie na portalu Zrzutka.pl. Wyszukać możecie ją na hasło „Wsparcie finansowe dla Stowarzysze-



To był dzień pełen życzliwości, gratulacji i podziękowań

PODARUJ 1.5 %

na leczenie cukrzycy typu 1 na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
cel szczegółowy
34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”
01-685 Warszawa, ul. Łomianańska 5
Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
www.dzieciom.pl/podopieczni/34744

Wstępniak, czyli...

...duch teatru na wsi nie ginie

Ucieszony byłem jak dziecko. Może dlatego, że jako bardzo młody człowiek pod kierunkiem Bożeny Potoczny też na scenie Ośrodka Kultury stawiałem się kimś/czymś innym - a to kłatkę zagrałem, a to szumiące drzewo, innym razem striptiz robiłem. Nie, nie osobiście, pomagałem tylko marionetkowej damie z masy papierowej. Gdy jednak oderwałem się od własnych wspomnień, zobaczyłem w Janikowie kontynuację teatralnej tradycji powiatu oławskiego, która niestety niemal zanika. Zobaczyłem ludzi, którzy chcą się bawić w teatr, przy okazji bawiąc innych. Zobaczyłem atmosferę radości, mądrej zabawy, integracji wiejskiej społeczności, której wcale nie potrzeba do tego mszy świętej, piwa i disco-polo. Zobaczyłem lokalną wiejską kulturę w całej swej wielkości, choć tworzoną przez amatorów, którym na chwilę chciało się oderwać od codziennych zajęć.

Trudno się dziwić, że spektakl, choć krótki, zebrał burzę

oklasków, w tym owacje na stojąco, co pokazuje, że ludziom do zadowolenia wcale nie potrzeba sprowadzanych z zewnątrz kosztownych zespołów, co oczywiście jest najłatwiejsze, bo wystarczy zapłacić ze wspólnej kasy i niech się dzieje.

Tu samo się nie działo - wcześniej trzeba było napisać tekst (Zofia Niewodniczańska), zebrać aktorów, na-

mówić reżysera (Wiesława Wawrzyniak), zorganizować próby... Kto wie, czy organizacja takiego spektaklu, gdy ludzie spotykają się naprawdę, a nie poprzez ekran smartfona, nie jest ważniejsza niż sam występ.

No i motto programu pod tytułem „Ośiem Krótkich Scenek z Zaskakującą Puentą”, czyli słowa w tle: - „Czy to królowy, księżęta, lokaje,



Wcale nie trzeba być zawodowym aktorem, aby zagrać

wszystkich obowiązują dobre obyczaje”. Zawsze na czasie. Chylę głowę przed organizatorami i aktorami, z innymi dzieląc się paroma fotkami.

- Dziewczyny tak się wczuły w role, tak są zadowolone, że mogły zagrać... Cieszę się.



Można się nieźle bawić? Można

To wyzwoliło w nich energię, radość... - mówiła mi tuż po spektaklu Zofia Niewodniczańska, sołtyska Janikowa. - To nie pierwszy raz, gdy zorganizowaliśmy spektakl lokalnego teatryku.

- Co takiego jest w mieszkańcach Janikowa, że tu udają się takie rzeczy?

- Po prostu można to zrobić. Widzę, że można. Robią to sami i to trzeci raz. Ludzie są chętni. Gdy im się przedstawi, jakąś myśl, jakiś pomysł, to się angażują. Siedziałam nad tym całą zimę, bo już kiedyś miałam to w zamyśle, ale pandemia nas przyhamowała. Teraz postanowiliśmy działać i dzieje się...

Spektakl obejrzało wielu mieszkańców Janikowa i gości. Wśród nich był przewodniczący Rady Gminy Mariusz Michałowski. Oto jak podsumował występ:



Z lewej Wiesława Wawrzyniak, z prawej Zofia Niewodniczańska



Trochę bajkowo



Scena z Dzikiego Zachodu



Ręce same się składały do braw



Piraci też byli, a jakże!



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Stawy

Najgorsze w tym wszystkim są stawy - powiedział Japycza oddalając się od ławeczki. Przecież nie spóźniliśmy się tak wiele i każdy z dobrego powodu.

Solejuka ochrzaniała żona, a odkąd ma doktorat i pisze habilitację, Solejuk to nawet lubi. Twierdzi, że używa ona wtedy najpiękniejszych słów takich jak immunosupresyjny, poliichtologiczny czy persyflazowy. Do tego nadaje im taką muzykę, że Solejuk czuje się jak na koncercie awangardowym - nic nie rozumiesz, ale cieszysz się, jak przeżyjesz.

Hadziuk z kolei miał awarię samochodu. To znaczy założył się sam ze sobą, że dokula się na oparach pod sam dom. Ze trzy metry mu do garażu zabrakło, ale co z tego? Czujne oko Celinki wszystko

zauważyło i musiał dygać z kanistrem na stację, mimo że drugi pełny stał w garażu, bo mu Celina powiedziała, że nie da wykorzystywać rezerwy na głupoty. Argumentacja Hadziuka, że jak należy z tego kanistra co pełen, to na stację podjedzie i napelni oba, miały tylko ten skutek, że siedział teraz z okiem, które wyglądało na podbite i zapewne było podobne, ale zdaniem Celiny absolutnie się do przemocy domowej nie kwalifikuje, bo winien ten, kto robi głupoty, upiera się przy swoim i ogólnie wnerwia.

Ja nie miałam żadnej dobrej historii, Ot, Jola powiedziała, że się spieszy i że mam pozmywać, skoro przypaliłem patelnię. Także tak. Wstyd było się przyznać, więc powiedziałem, że dzieciaka brzuch bolał, a wie dosko-

nale, że na ból brzucha tylko tatusz zaradzi, chuchając przez kocyk. Także tak. Spóźnienia dużego nie było i wszystkie usprawiedliwione, co nie zmienia faktu, że Japycza też już nie było i musieli my sami dociekać, dlaczego stawy w gminie najgorsze.

Legalne są trzy. Oczko w posiadłości Kozioła, co je zalegalizował jak został senatorem, i dwa rybne. Co do nielegalnych to liczba pewna już nie jest. Bo Radny z Dopiewa basen sobie kiedyś chciał zrobić, ale coś mu nie poszło i teraz twierdzi, że to zawsze staw miał być. No i Babka na bagnach też sztuczne oczko wodne zrobiła, po-

rządnie grodzone, utwardzone balami i pogłębione pracą rąk naszych. Tyle, że jej zdaniem to nie staw, ino hodowla ziół wodnych i pijawek, czyli technicznie rzecz biorąc instalacja medyczna medycyny bagiennej.

No i jest jeszcze trzeci staw rybny, co go Wioletka kazała Staśkowi zrobić na potrzeby knajpy, żeby za rybkę nie płać i mieć własną. Stasiak zrobił, bo każdy zakochany robi, co ukochana każe. To znaczy konkretnie nas zagonił pod pretekstem prac społecznych za picie na widoku, a potem kazał zapomnieć, gdzie to jest. Co akurat głupie było, bo teraz zawsze jak się pyta, kto ryby

podkrada, to my twardo odpowiadamy, że my nie możemy, bo na polecenie władzy nie wiemy, gdzie to jest.

Także do rozważenia były problemy ontologiczne, praworządności, lokalizacji, charakteru immanentnego i teorii osobliwości. Czyli: czy Japyczowi chodziło o samo istnienie stawów; łamanie prawa przez stawy nielegalne; któryś konkretny staw, co mu nie po drodze jest; coś konkretnego w stawach, co go wnerwia czy też niezwykła jakaś cecha, co się w stawach znajduje jak nieprzymierzając osobliwości w czarnych dziurach. Ja akurat byłem za tą ostatnią i że ta osobliwość nazywa się muszki, bo ja krew słodką mam i wszystkie muszki z okolicy moje. Ale koledzy zakrzyczeli, że to niemożliwe i nie pora i że Stacha Japycza

nie tną, choć jego brata Jana cięły jak miło. Tak miło, że w jego obecności żadna nawet na mnie nie spojrziała, więc opłacało się Jana Japycza trzymać, a Stacha nie a nic. To znaczy w kwestii muszek, bo w innych - wiadomo, szlama ze Stachem bardzo rozwijająca jest i ogólnie wskazana.

Także dyskusja była dziarska, taka mamrotolubna i pragnienie pobudzająca, aż wrócił się Stach i powiedział, że lekarstwa wziąć zapomnieli, a nie leczone stawy najgorsze. Hadziuk był już na tyle uszmotruwany, że chciał iść leczyć stawy rybne, ale się nie upierał, bo wstawanie mu ciężko szło. Możliwe, że to także pierwszy objaw kłopotliwości stawów był. Ale to dopiero na pewno będzie wiadomo jak kac minie.

PIETREK

OŁAWA

Z sądu

- Uznałem, że muszę wziąć odpowiedzialność za swoje czyny - stwierdził przed sądem jeden z oskarżonych, który do tej pory nie przyznawał się do winy. Kolejny świadek dodał, że instrukcje otrzymał od radnego, który jest oskarżonym w tej sprawie

Sąd wznowił przewód sądowy w sprawie oskarżonych o użycie podstępów w celu nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących w wyborach samorządowych w 2014 roku i składanie fałszywych oświadczeń. Uznał, że należy wysłuchać albo odczytać zeznania tych, którzy zostali wyłączeni do odrębnego rozpoznania. Niektórzy oskarżeni bowiem już na etapie postępowania przygotowawczego przyznali się do winy.

Kolejny oskarżony się przyznał

Jeden ze świadków przyznał, że wbrew oświadczeniu, które złożył przed wyborami samorządowymi w roku 2014 w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, nie przebywał w mieszkaniu na osiedlu Hirszfelda, w którym się zameldował. Przyznał, że oświadczenie mówiące o tym, że tam mieszka, napisał sam, ale instrukcję „jak to zrobić”, otrzymał od radnego, oskarżonego w sprawie. - Nie pamiętam, co dokładnie mi wtedy powiedział, bo to było bardzo dawno temu - tłumaczył. - Poprosił mnie o to. Byłem młody i głupi, ledwo skończyłem 18 lat. Mogłem sam wgłębić się w temat, ale zapewniono mnie, że wszystko jest ok, że można głosować w innym okręgu, jeżeli wcześniej napiszę i złożę takie oświadczenie. Że to zgodne z prawem.

Czy gdyby nie oskarżony w sprawie radny, świadek złożyłby takie oświadczenie? - chciał wiedzieć prokurator.

- Myślę, że nie - przyznał świadek i dodał, że wziął udział w wyborach, ale korystając z tego, że wybory są tajne, nie odpowiedział na pytanie obrońcy radnego, na kogo oddał swój głos.

Kolejny świadek niewiele pamiętał z minionych wydarzeń, ale był pewien, że nikt nie namawiał go do składania fałszywych oświadczeń.

Wybryk nieopierzonego młodzieńca

Dotychczas na rozprawie wraz ze swoim obrońcą przychodził tylko jeden oskarżony - radny. Tym razem pojawił się też jeden spośród 18 pozostałych oskarżonych. Przyszedł, by - jak wyjaśniał - przyznać się do winy, a nie mówić na temat okoliczności zdarzeń, które doprowadziły do rozprawy sądowej.

- Świadomy odpowiedzialności, jaką będę musiał ponieść, chcę się przyznać do tego, że zeznania, które wcześniej składałem w tej sprawie, nie były prawdziwe - powiedział. - Nie chcę rozmawiać o szczegółach i okolicznościach zaistniałej sytuacji. Chcę jedynie powiedzieć, że cały ten czas, który wszyscy tutaj poświęciliśmy na tę sprawę, dał mi bardzo dużo do myślenia. Ta decyzja dojrzała we mnie przez lata i uznałem, że muszę wziąć odpowiedzialność za swoje czyny.

Oskarżony dodał, że jest na takim etapie życia, na jakim nie był nigdy wcześniej. Prowadzi własną firmę, wszystko bardzo dobrze mu się układa i nie chce „tego zaprzepaścić wybrykiem nieopierzonego młodzieńca”, jakim był, gdy to wszystko się działo.

Sąd odczytał oskarżonemu wcześniej złożone przez niego

zeznania. Dokładnie to, co napisał we wniosku złożonym w UM Jelcz-Laskowice przed wyborami w roku 2014, gdy uzasadniał, dlaczego chce wziąć w nich udział, czyli że swoją przyszłość wiąże z osiedlem Hirszfelda i poczuwa się do odpowiedzialności społecznej związanej zarówno z dobrem swoim jak i swoich nowych sąsiadów. W związku z tym - pisał - proszę o wpisanie mnie do rejestru wyborców.

- Co jest fałszywego w tym oświadczeniu - pytał sąd.

- Nie wiem, czy słowo „fałszywe” jest tu odpowiednie - stwierdził świadek. - Wiązałem swoją przyszłość z osiedlem, jednak jak wszyscy wiemy życie pisze różne scenariusze i już nie wiąże swojej przyszłości ani z osiedlem Hirszfelda, ani okolicą Jelcza-Laskowic. To miejsce, w którym nie ma perspektyw dla ludzi z moimi umiejętnościami.

Sędzia chciał też wiedzieć, z czego wynikała treść pisma, czy sam je napisał, czy ktoś mu coś sugerował w tej sprawie, bo - jak stwierdził - jego oświadczenie jest dość nietypowe w porównaniu do innych oświadczeń. Oskarżony nie chciał jednak odpowiadać na te pytania. Przyznał, że owszem, jego oświadczenie jest nietypowe, bo wiele rzeczy, które robi, takie jest, a ludzie różni. Nie pamięta szczegółów z tamtych wydarzeń, bo to było dawno. Sąd pytał go też o znajomość z innymi oskarżonymi, ale na to pytanie też nie chciał odpowiadać. Kolejny raz powtórzył, że nie chce mówić o szczegółach sprawy.

Przed sądem w kolejnym terminie ma zeznawać jeszcze jeden świadek. Nie ma jednak pewności, że na tym sprawa się zakończy.

(WK)

Mamy ogromne plany, dużo projektów

- Skąd pomysł, żeby występowała Pani w imieniu Miejsko-Gminnego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Jelczu-Laskowicach?

- Z racji wykonywanego zawodu. Od kilku lat zajmuję się księgowością w M-G LZS, więc Prezes Aleksander Bajsarowicz oraz Prezydium Rady wyszli z inicjatywą i podjęli decyzję, abym to ja poinformowała Państwa o możliwości przekazania nam 1,5% swojego podatku.

- Jakie są najważniejsze cele działalności Miejsko-Gminnego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Jelczu-Laskowicach?

- Podstawowym celem statutowym Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS w Jelczu-Laskowicach jest wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej wśród mieszkańców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

Najbardziej zależy nam na krzewieniu kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży. Uważamy to za bardzo ważne zadanie w dzisiejszych, trudnych emocjonalnie, szczególnie dla młodych ludzi, czasach. Właśnie dla nich odskocznia w sport może być bardzo ważnym elementem radzenia sobie ze stresem i napięciami. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że nie wszystkie dzieciaki, z różnych przyczyn mają równy dostęp do sportu i rozrywki. Dlatego jesteśmy i staramy się wspierać wszystkich tych, którzy mają ochotę się z nami bawić. I chociaż nacisk stawiamy na młodzież, nie zapominamy o pozostałych mieszkańcach. Zależy nam bardzo na wzroście świadomości naszych mieszkańców na temat znaczenia aktywności fizycznej i zdrowego trybu życia w każdym wieku.

Staramy się rozpowszechniać rozmaite dyscypliny sportu, tak aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie, aby można było wypróbować, co nam najbardziej odpowiada i kontynuować aktywność w wybranej dziedzinie.

Najbardziej znaną i rozpowszechnioną w różnych grupach wiekowych dyscypliną, jest oczywiście piłka nożna. Pod skrzydłami jelczańskiego LZS działa prężnie kilka drużyn piłkarskich. Gramy w różnych grupach wiekowych i na różnych poziomach. Możemy pochwalić się wieloma sukcesami. Większość klubów istnieje już bardzo długo i mają się coraz lepiej.

O potrzebie wspierania lokalnego sportu rozmawiamy z Małgorzatą Sośnierz-Białasik, która zajmuje się księgowością w Miejsko-Gminnym Zrzeszeniu Ludowych Zespołów Sportowych w Jelczu-Laskowicach

Nie tylko jednak piłka nożna. Ostatnio czarnym koniem jelczańskiego LZS okazał się klub łuczniczy. Zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Żądają tam głównie dziewczyny (choć podobno słaba płeć) i osiągają ogromne sukcesy pod okiem trenera Dawida Malickiego, nie tylko na lokalnych zawodach. Dziewczyny wyjeżdżają z medalami z zawodów ogólnopolskich - a trzeba powiedzieć, że jest to naprawdę ogromny sukces, osiągnięty w bardzo krótkim czasie, ponieważ klub działa zaledwie półtora roku.

Zależałoby nam na rozpowszechnieniu łucznictwa również wśród chłopców. Oni jakoś bardziej nieśmiało podchodzą do tego tematu.

Klub łuczniczy działa bardzo prężnie organizując, gdy tylko to możliwe festyny i zabawy dla lokalnej społeczności.

Poza tym mamy w swoich szeregach wybitną trenerkę fitness i trójboju siłowego **Monikę Małkowską** - mistrzynię Polski NPC i podwójną złotą i srebrną medalistkę międzynarodowych zawodów Romanian Muscle Pro. Monika otworzyła sekcję fitness dla dzieci i młodzieży. Bardzo zależy nam, aby zmotywować dzieciaki do udziału w zajęciach. Jest to nie tylko super sposób na ruch, ale także ogromna dawka bardzo pozytywnej energii, ponieważ Monika jest wielką optymistką i naprawdę potrafi zdziałać cuda i podnieść na duchu najbardziej zachmurzone osoby.

Rozwijamy także sporty walki. Chcielibyśmy w bieżącym roku poszerzyć naszą ofertę o sekcję szachową, sekcję podnoszenia ciężarów i może... strzelectwo sportowe.

- Czy jelczański LZS ma wystarczające środki na realizację tych zadań?

- Oczywiście, jak zawsze - moglibyśmy zdziałać bardzo dużo, ale hamują nas środki finansowe. M-G Zrzeszenie LZS finansowane jest w ogromnej mierze z dotacji Gminy Jelcz-

Laskowice. I choć musimy powiedzieć, że lokalne władze bardzo nas wspierają i bardzo nam kibicują - środków na realizację projektów, które chcielibyśmy jeszcze wdrożyć niestety ciągle nam brakuje. Bardzo pomocni są również lokalni i mniej lokalni przedsiębiorcy, którzy wspierają nasze działania środkami materialnymi, ale także tymi niematerialnymi. Moglibyśmy zrobić dużo więcej, gdybyśmy dysponowali większymi środkami finansowymi.

- Czy mieszkańcy gminy Jelcz-Laskowice mogą wspomóc wasze zrzeszenie, na przykład przekazując 1,5% swoich podatków?

- Oczywiście. Wszelka pomoc jest bardzo mile widziana i będziemy za nią bardzo wdzięczni. Drodzy Państwo - to Was nie kosztuje podatek trzeba zapłacić, a można 1,5% tego podatku przeznaczyć na pomoc naszemu stowarzyszeniu.

Wystarczy wypełniając swój roczny PIT wpisać nasz numer KRS 000063852. Wtedy 1,5% Waszego podatku trafi do lokalnego sportu. W bieżącym roku pojawiła się jeszcze jedna, dosyć ciekawa, możliwość wsparcia działań sportowych. Dotyczy przedsiębiorców - tzw. ulga sportowa - wspierając działania sportowe w ramach ulgi sportowej przedsiębiorca odlicza w koszty działalności środki przekazane w celu wspierania działań sportowych, oraz może jeszcze raz połowę tych kosztów rozliczyć w zeznaniu rocznym. Bardzo zachęcamy lokalnych przedsiębiorców, aby dorzucili swoją cegiełkę.

- Czy korzystaliście już z tej formy wsparcia w ubiegłych latach?

- Tak. Korzystaliśmy. Od kilku lat jesteśmy Organizacją Pożytku Publicznego i pewne kwoty zasilają nasze konto co roku. Jednak nie są to duże sumy, stanowią znikomą część naszych dochodów. Myślę, że wynika to głównie z niewiedzy. Nasi mieszkańcy nie byli dotychczas



Małgorzata Sośnierz-Białasik

świadomi, że mogą wspomóc lokalny sport. Czas to zmienić. Dlatego zwracamy się do Państwa i ogromną prośbą i wsparcie naszych działań.

- Na co zostaną wydane pozyskane w ten sposób środki?

- Jesteśmy Zrzeszeniem, które nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. Nasze dochody to dotacje z Gminy oraz wsparcie życzliwych nam osób.

Mamy ogromne plany, dużo projektów. Chcielibyśmy poszerzyć zaplecze dla łuczników, bo ciągle borykają się z brakiem odpowiedniego miejsca. Rozbudować tory treningowe. To bardzo kosztowne projekty. Nie jest to tani sport. Jak zaden zresztą.

Bardzo zależy nam, jak już wcześniej wspomniałam, na zorganizowaniu nowych sekcji: szachy, warcaby, podnoszenie ciężarów.

Myślimy bardzo nieśmiało o sekcji strzelectwa sportowego. Mamy kilku chętnych zapaleńców, którzy pomogliby poprowadzić zajęcia i podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem, ale na razie to niestety nie jest dla nas osiągalne ze względu na wielkość inwestycji. Może udałoby się przy Państwa wsparciu....

(Tekst sponsorowany)

REKLAMA



**„MOŻNA ODEJŚĆ NA ZAWSZE,
BY STAŁE BYĆ BLISKO”**

Ks. Jan Twardowski

Druhno Magdo! Madziu! Nie umiemy wyrazić słowami, co czujemy. Od zawsze Byłaś z nami.

Zawsze uśmiechnięta, zapracowana i na 100% oddawałaś Siebie ukochanym zuchom, bo przecież od ponad 25 lat jesteś instruktorką ZHP. Te setki zuchów, którym zapewniałaś atrakcyjny program, później zostali fantastycznymi harcerzami, a wielu z nich instruktorami. Lubiatowskie obozy i kolonie zuchowe również w innych miejscach Polski to dla nich niezapomniany czas. Każdy rodzic, oddając dziecko pod Twoje skrzydła, był spokojny o zdrowie i bezpieczeństwo swej pociechy. Od początku byłaś zaangażowana w finały

WOŚP, nauczyłaś się pomagać innym i nawet w czasie choroby zaangażowałaś się w akcje charytatywne, a my nie umieliśmy pojąć, skąd czerpiesz siły.

Ci, którzy najdłużej mieli szczęście Cię znać i z Tobą współpracować, nie mogą pogodzić się z Twoim odejściem, chociaż wiedzieliśmy, że choroba nam Ciebie zabiera, a my nie możemy nic zrobić. Jednak nie dopuszczaliśmy do siebie tej myśli, że nastąpi dzień pożegnania.

Zawsze będziesz w naszych sercach i w pamięci. Nie mówimy Ci żegnaj, lecz do zobaczenia - tak jak brzmią słowa pieśni obrzędowej:

„Przy innym ogniu w inną noc do zobaczenia, znów”.

CZUWAJ!

*

Najbliższej Rodzinie przesyłamy szczere wyrazy współczucia. Myślimy również o Was

Elu, Justynko, Blanko i Robercie w tym najsmutniejszym czasie.

INSTRUKTORZY HUFCA ZHP W OŁAWIE

*

Druhna podharcemistrzyni Magdalena Gachowska była instruktorką hufca od 1997. W latach 1997-2004 prowadziła 6. Gromadę Zuchową „Wesołe Nutki” przy SP 5 oraz w latach 2008-2021 była drużynową 1. Gromady Zuchowej „Sprytnie Plastusie” przy SP 1. Gromady prowadzona przez nią wspaniale wpisały się w tworzenie historii harcerstwa na ziemi oławskiej. Druhna Magda zawsze wzorowo wywiązywała się ze swoich obowiązków. Gromady prowadzone przez nią z zaangażowaniem realizowały propozycje programowe ZHP, brały udział w festiwalach, zlotach i akcjach charytatywnych. W 2004 roku otrzymała list gratulacyjny od Naczelnika ZHP. Aktywnie działała w Namiestnictwie Zu-

chowym „Muchozolki”. Wielokrotnie pełniła funkcję drużynowej podczas HAL. Obozy, podczas których pełniła funkcje drużynowej lub komendantki kolonii zuchowej. wielokrotnie otrzymywały tytuł „Wzorowy Obóz”. Jej ogromne doświadczenie zostało wykorzystane w szkoleniach kadry programowej obozów, a pomysły w bieżącej pracy innych gromad hufca. Od 1993 była zaangażowana w działania Sztabu WOŚP w Oławie. Wszyscy Ją bardzo cenili i chętnie z nią współpracowali. Do wykonywania każdego zadania podchodziła z dużym zaangażowaniem. Zawsze dbała o dobry wizerunek oławskiego harcerstwa. W 2015 roku została odznaczona Brązowym Krzyżem za Zasługi dla ZHP.

Druh Komendant Hufca ZHP w Oławie hm Leszek Paluch rozkazem nr 3/2023 z dnia 6 marca 2023 ogłosił w hufcu miesięczną żałobę.



Dla uczczenia marszałka Józefa Piłsudskiego

OŁAWA - 19 marca o godzinie 13.00 odprawiona zostanie uroczysta msza św. w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Oławie (Osiedle Sobieskiego), dla uczczenia pamięci wielkiego syna naszej ojczyzny - pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wskrzesiciela Polski do niepodległego bytu po 123 latach niewoli - informuje prezes Ogólnopolskiego Klubu Kombatanów 1. Drezdeńskiego Korpusu Pancernego płk. rez. Eugeniusz Praczuk

stracyjno-samorządowe miasta i powiatu, ZHP, szkoły, straż pożarną, policję, organizacje społeczne, młodzież szkolną z wychowawcami, mieszkańców, stowarzyszenia z Oławy i regionu ze swoimi pocztami sztandarowymi, a także wszystkich tych, którym jest droga pamięć o Marszałku - mówi pułkownik Praczuk.

(CK)



Msza będzie odprawiona także w intencji wszystkich kombatanów. Po nabożeństwie składane będą kwiaty i wianki u stóp tablicy pamiątkowej poświęconej Marszałkowi.

- Serdecznie zapraszamy do udziału w tej skromnej uroczystości władze admini-

Wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w trudnych chwilach
Malgorzacie Białowas
z powodu śmierci

MAMY

składa personel medyczny oddziału wewnętrznego



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

TATY

naszej koleżanki

Sabiny Rusińskiej-Płachety.

Warto wspomnieć, że **Pan Henryk Rusiński** przez wiele lat pełnił funkcję sołtysa

Marszowic, był osobą aktywną i bardzo związaną nie tylko

z lokalną społecznością, ale i gminą Oława.

W tych smutnych chwilach pragniemy złożyć naszej koleżance oraz najbliższej

rodzinie, serdeczne wyrazy współczucia i słowa otuchy.

Łączymy się z Państwem w bólu i żalobie, jednocześnie życząc siły i wytrwałości.

- wójt gminy Oława Artur Piotrowski

oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy Oława.



Serdeczne wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy

Jagodzie Pasternak

w trudnych chwilach po śmierci

MAMY

składają

Koleżanki i Koledzy

z Zakładu Wodociągów i Kanalizacji
spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
w Oławie.

ODESZLI

OŁAWA

† 1 III	- Anna Karaś	- ur. 1932
† 1 III	- Gertruda Baka	- ur. 1940
† 1 III	- Janina Białowas	- ur. 1951
† 2 III	- Jerzy Andrzejewski	- ur. 1957
† 2 III	- Antonina Nowicka	- ur. 1944
† 5 III	- Zenon Gembel	- ur. 1962
† 5 III	- Magdalena Gachowska	- ur. 1981

JELCZ-LASKOWICE

† 25 II	- Józefa Kołodziejczyk	- ur. 1922
† 28 II	- Leszek Klimek	- ur. 1961

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



Jest nam dzisiaj smutno i źle

Madziu, byłaś taka krucha, a dzielnie walczyłaś ze straszną chorobą.

Odeszłaś 5 marca.

Swoje szkolne i zawodowe życie związałaś ze Szkołą Podstawową nr 1, z naszą „Jedynką”. Pracowałaś z najmłodszymi uczniami. Jak nikt potrafiłaś uczyć dzieci samodzielności i pracy zespołowej opartej na koleżeństwie współpracy.

Kochałaś swój zawód, wykonywałaś go z pasją. W szkole byłaś Panią Magdą, Druhną Gromady Zuchowej, naszą koleżanką Madzią, zawsze otwartą na wspólne działania, chętnie niosącą pomoc. Swoją osobą wносиłaś radość i dobrą energię. Zawsze byłaś oddana szkole. Umiałaś żyć dla innych. Nawet podczas choroby pomagałaś, od zawsze i do końca wspierałaś czynnie i z entuzjazmem WOŚP. Pokazałaś nam swoją niezłomność i siłę, gdy trzeba było tak wiele zrobić, aby ratować życie Twojej starszej siostry. Dałaś nam wiarę, że niemożliwe staje się możliwym.

Kochałaś swoją siostrzenicę - Blankę, dla której byłaś bardzo ważna.

Wiemy, że dla ukochanej mamy, która tak nieustraszenie Cię pielęgnowała, byłaś wielkim wsparciem, radością i nadzieją.

Madziu, byłaś skromną osobą, ale na zawsze zaznaczyłaś swoje miejsce w naszej „Jedynce” i w naszych sercach.

Żyłaś pięknie, ale zbyt krótko....

Elu, Justyno, Blanko, Robercie - dzielimy Wasz smutek... jesteśmy.

SPOŁECZNOŚĆ SP NR 1 W OŁAWIE



SZANOWNI PAŃSTWO

Serdecznie zapraszam, w imieniu członków Róży Żywego Różańca pw. Św. Andrzeja Boboli przy Parafii Św. Stanisława Biskupa i Męczennika

w Jelczu-Laskowicach, do udziału w Misterium **TAJEMNICA EUCHARYSTII** na podstawie wizji boliwijskiej mistyczki i stygmatyczki Cataliny Rivas, które planujemy odbyć w kościele pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Jelczu-Laskowicach po Mszy Św. rozpoczynającej się o godz. 18.00 w dniu 11.03.2023 r.

Misterium realizuje Parafia Miłosierdzia Bożego w Brzesku, Grupa 25+ oraz Chór Gaudium z Brzeska przy współpracy z MGCK Jelcz-Laskowice - w sumie ok. 40 osób.

Udział w Misterium – bezpłatny.

Catalina Rivas ukończyła jedynie szkołę podstawową. Ze względu na swoje skromne wykształcenie, gdy zaczęła spisywać teksty o Męce Jezusa, Eucharystii i Niebie, wzbudziła wielkie zdumienie. Catalina przyznała, że słyszy głos Chrystusa i spisuje jedynie to, co od Niego słyszy.

Władze Kościoła, zbadawszy świadectwa Cataliny, uznały, że są one prawdziwe i istotne w ewangelizacji dzisiejszego świata.

Zelator Róży Św. Andrzeja Boboli
plk prof. Mieczysław Struś

Tajemnica Eucharystii

Misterium
na podstawie wizji boliwijskiej
mistyczki i stygmatyczki
Cataliny Rivas

11 marca 2023r.
po mszy św. o godzinie 18.00
w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika
Jelcz -Laskowice

wstęp wolny
ZAPRASZAMY



Parafia
Miłosierdzia
Bożego
w Brzesku



Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice

Sybiracy dbają o historię



Uczestnicy uroczystości na cmentarzu

OŁAWA

Pamiętali

Delegacja członków
oławskiego koła Związku
Sybiraków jak co roku
uczciła pamięć Polaków
wywiezionych w czeluść
sowieckiej Rosji

Prezes Aleksander Maciejewicz przypominał kalendarium wydarzeń, związanych z wywózką na Sybir od 1768 do 1956 roku. W spotkaniu na cmentarzu oprócz oławskich Sybiraków uczestniczyli również: przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek, wiceburmistrz Andrzej Miko-

da, radny Paweł Gwiazdowicz i wieloletni samorządowiec Jacek Pilawa. W imieniu komendanta straży miejskiej oraz fundacji „Ku Korzeniom” kwiaty złożył Tomasz Rożniatowski. Dzień później kwiaty złożył także starosta Zdzisław Brezeń.

W lutym odbyła się również uroczystość otwarcia Izby Pamięci Golgoty Wschodu przy ul. Wittiga we Wrocławiu. Wydarzenie połączono z obchodami pierwszej masowej zsyłki na Sybir. Oławskie koło reprezentował Aleksander Maciejewicz. Udział wzięli również przedstawiciele innych lokalnych organizacji na czele z Łukaszem Dyczyńskim i Piotrem Sypniewem z „Jednostki Sokółów”.

(KT)



„Ból i samotność po stracie
tak bliskiej osoby niech złagodzi
prawda, że nie umiera ten,
kto pozostaje w sercach bliskich”

Łącząc się w żałobie i smutku pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia

Pani Justynie Piotrowskiej

z powodu śmierci

SIOSTRY

Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Mazurek
Radni Rady Miejskiej w Oławie

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

„Ludzie żyją tak długo,
jak długo inni pielęgnują pamięć o nich
myśląc i kochając”



Składamy kondolencje oraz wyrazy głębokiego współczucia

Pani Jadwidze Pasternak

z powodu śmierci

MAMY

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Z okazji Dnia Kobiet
wszystkim Paniom składam
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pomyślności,
spełnienia marzeń.
Niech radość i uśmiech
towarzyszą Wam każdego dnia.

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann

Urząd Miejski w Oławie wraz z Centrum Sztuki zapraszają do udziału w konkursie na organizację koncertów plenerowych „Letnia scena muzyczna”. Na artystów czekają: Nagroda Burmistrza - 5500 zł brutto oraz Nagroda Publiczności - występ w sali widowiskowej Ośrodka Kultury. Termin zgłoszeń upływa 5 kwietnia 2023. Regulamin i Formularz zgłoszenia znajdują się na stronie: www.kultura.olawa.pl



JESZCZE RAZ DZIĘKUJEMY!

Od lat, główną atrakcją do wylicytowania podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest Ławeczka Dobrych Serc. To już przedmiot-symbol. Ławeczka z tabliczkami wszystkich dotychczasowych fundatorów stoi w Alei Dobrych Serc niedaleko Pomnika Losów Ojczyzny. W tym roku ławeczka została wylicytowana przez oławską firmę «Jack-Pol», dzięki której do puszek trafiło aż 7000 zł.

3 marca oficjalnego przekazania symbolicznej ławeczki dokonali członkowie sztabu oraz burmistrz Tomasz Frischmann. Odebrał ją prezes spółki Jacek Woźniak wraz ze swoim synem.

Dzień wcześniej burmistrz Oławy oraz szef sztabu Witold Niemirowski, spotkali



się w Kinie Odra z oławskimi wolontariuszami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas spotkania wręczyli nagrody dla najlepszych wolontariuszy, przekazując także

słowa wdzięczności i serdeczne gratulacje.

Jeszcze raz dziękujemy wolontariuszom oraz mieszkańcom za dobre serca i chęć niesienia pomocy.

5 marca na Zaodrzańskej Agrafce odbył się Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”

Wydarzenie zostało zorganizowane wspólnie przez Urząd Miejski w Oławie, Urząd Gminy Domaniów oraz Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo”. Przy okazji biegu zbierane były środki na leczenie Marty Siciarz. Dziękujemy wszystkim za liczny udział i zapraszamy na kolejną edycję już za rok.



FERIE W OŁAWIE

Podczas tegorocznych ferii zimowych najmłodszy mieszkańcy miasta jak co roku mogli uczestniczyć w organizowanych przez urząd miejski dwóch turnusach półkolonii zimowych, które odbywały się w Szkole Podstawowej nr 2. Dzieci uczestniczyły w zajęciach rekreacyjno-sportowych oraz artystycznych – edukacyjnych, podczas każdego turnusu obejrzały również film w Kinie Odra.

Po raz kolejny, w czasie ferii, w hali sportowej na stadionie miejskim zorganizowaliśmy darmowy, dmuchany plac zabaw. Bezpieczna rozrywka na dmuchanych atrakcjach, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem dzieci.

Ferie zimowe to także czas spędzany w Centrum Sztuki, które przygotowało różnorodne zajęcia tematyczne,

realizowane w atmosferze obchodów 100 – letniej rocznicy działalności Kina „Odra”. Biblioteka „Koronka” również zaprosiła do siebie dzieci, które codziennie mogły miło spędzić czas na wspólnej zabawie

i uczestniczyć w warsztatach literacko-plastycznych.

Dziękujemy rodzicom za zaufanie i powierzenie naszej opiece swoich pociec. Już dziś zapraszamy na półkolonie letnie.



OGŁOSZENIA

W związku z kontynuacją rewitalizacji Rynku, w marcu zostanie zamknięta ulica Kościuszki. Przywrócenie ruchu kołowego na tym odcinku planowane jest w IV kwartale 2023 r.

BURMISTRZ OŁAWY

Ogłasza III nabór kandydatów na wolne stanowisko urzędnicze: **Podinspektor ds. inwestycji i remontów**. Termin składania ofert: do **24 marca 2023 r. do godz. 14:00**. Informacje nt. naboru są dostępne na stronie: bip.um.olawa.pl w zakładce Praca i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych

ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze **Referent ds. księgowości**. Termin składania ofert: do 10.03.2023 r. do godz. 15.00. Informacje nt. naboru są dostępne na stronie internetowej: www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm w zakładce „Ogłoszenia”.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

poszukuje pracowników na stanowisko: **1. Kierownik sekcji świadczeń rodzinnych, alimentacyjnych i dodatków mieszkaniowych** – nabór trwa do 31.03.2023 r. **2. Pracownik socjalny** – nabór bezterminowy Szczegóły na stronach: bip.mops.olawa.ig.pl; oraz pod nr telefonu: 503-983-897.

JEDEN JARMARK - TRZY SAMORZĄDY



JARMARK
WIELKANOCNY

2023

RYNEK W OŁAWIE

1-2
kwietnia



MIASTO OŁAWA



GMINA OŁAWA



GMINA DOMANIÓW

Odkrycie pod KOLUMNĄ podczas budowy ronda!

OŁAWA

7 marca podczas przenoszenia pozostałości po pomniku - w miejscu, gdzie ma powstać rondo przy ul. Lipowej - natrafiono na ciekawą kapsułę czasu. Szklankę! Co jest w środku?

Na pierwszy rzut oka kapsuła jest zmontowana ze szklanej chemicznej menzurki (jak w dawnych aptekach czy w szkolnej pracowni chemicznej) oraz... szklanki. Te dwa elementy zespolono (kitem?) tak, aby do środka nie dostało się powietrze. Trafiła do ziemi najprawdopodobniej zwyczajowo podczas montowania pomnika, czyli około 100 lat temu.

- Ta kapsuła czasu znajdowała się pod kolumną, było specjalne wyżłobienie, w którym została umieszczona - mówi archeolog Marcin Diakowski.

Kiedy dowiemy się, co jest w środku? - To wymaga ustaleń m.in. z konserwatorem zabytków - mówi archeolog. Wygląda na to, że kapsuła jest hermetyczna i żadne czynniki zewnętrzne się do środka nie dostają. Pytanie, co będzie, gdy ją otworzymy. Dlatego też przy tym powinien być fachowiec od konserwacji zabytków ruchomych, który będzie trzymał pieczę nad bezpieczeństwem tego, co w środku.

Przez szkło widać, że na pewno są tam monety i pa-



- Kapsuła czasu znajdowała się pod kolumną, było specjalne wyżłobienie, w którym została umieszczona - mówi archeolog Marcin Diakowski

pierowy rulonik z tekstem, zapisanym prawdopodobnie ręcznie piórem.

A co z pomnikiem?

- Kolumnę zdemontowali i trafi do naszej firmy, która zajmie się jej renowacją - mówi Anna Cewak-Mikuła z ACM Design z Krzyżowic pod Brzegiem. Odrastająca kolumna będzie ustawiona w rejonie nowego ronda.

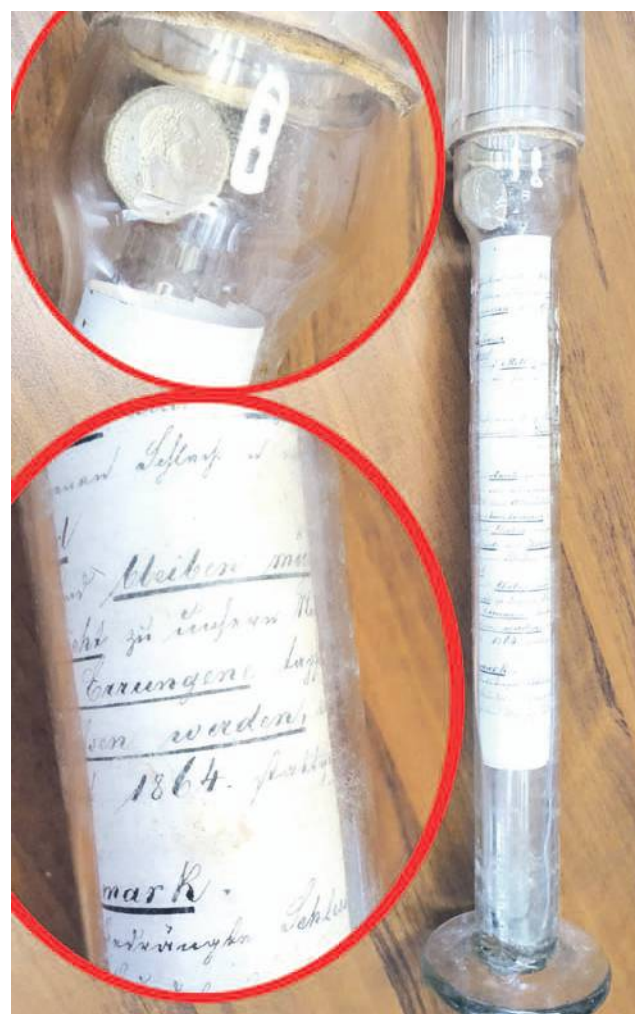
Co to był za pomnik? Pisał o tym szeroko na łamach „Gazety Powiatowej” Przemysław Pawłowicz:

Kolumnę przy ul. Lipowej wzniesiono tuż po zjednoczeniu Niemiec i po zwycięskiej wojnie z Francją, w latach 1870-71. To był wielki niemiecki tryumf. Francuzi ponieśli drugą klęskę, a Niemcy umocnili swoją pozycję w Europie, przyłączyli do Rzeszy Alzację i Lotaryngię, defilowali w zdobytym Paryżu, wzięli do niewoli cesarza francuzów Napoleona III. Zjednoczone po wiekach Niemcy otrzymały gigantyczne kontrybucje, co sprzyjało rozwojowi kraju. Trudno się dziwić, że w całej Rzeszy masowo budowano pomniki chwały. Nazywano je najczęściej kolumnami zwycięstwa, czasem pomnikami chwały poległych. Jest ich wciąż bardzo wiele, nie tylko w Niemczech, również w Polsce i w wielu miejscowościach na Dolnym Śląsku. Niezależnie od kontekstu historycznego są najczęściej odnowione i za-

dbane, opatrzone stosownym opisem. Oławscy huzarzy w pogromie Francji mieli swój znaczący udział. Zginęło wielu oławskich kawalerzystów, a ci, którzy powrócili, witani tryumfalnie i owacyjnie, przewieźli wiele trofeów, przede wszystkim zdobytą w bitwie nad Orne francuską haubico-artmatę (12 funtową Canon obusier de campagne de 12 livres, modèle 1853), którą wkrótce po wojnie ustawiono na Placu Zamkowym (na pomniku-cokole). Obecnie w tym miejscu jest fontanna, ale armata stała tam do 1945 roku. Oprócz tego armatniego pomnika wojny z 1871 roku zbudowano (około roku 1875) opisywaną kolumnę zwycięstwa przy ul. Lipowej. Oławski pomnik w oryginalnej lokalizacji nigdy nie był remontowany. Wzniesiono go w bardzo eksponowanym miejscu, przed wjazdem do Oławy i zarazem przy głównym trakcie do Wrocławia. Pomnik jest klasyczną typową kolumną koryncką, ustawioną na prostokątnym cokole z czterema bocznymi płaszczynami, gdzie umieszczono tablice (medaliony). Całość ma dodatkowe stopnie (stylobat) wykonane z granitu. Kolumna mierzy ponad 5 metrów, wyrzeźbił ją z piaskowca R. Menzel - oławski artysta i rzemieślnik. Na szczycie kolumny umieszczono metalowego orła z szeroko rozpostartymi skrzydłami, co w założeniach było symbolem zwycięstwa i nawiązywało do godła państwowego. Orła od-

lano ze stopu cynkowo-aluminiowego (o ówczesnej nazwie „zamak”), składającego się z cynku, aluminium ok. 4 %, miedzi 1 % i magnezu 0,05 %.

Kolumna przetrwała do naszych czasów bez większych uszkodzeń. Działania wojenne nie naruszyły kolumny, doznała jedynie kilku ubytków od strony wschodniej. Na resztkach podstawy orła jest widoczny postrzał (moim zdaniem z 1945 roku), ale to raczej dowód na to, że ktoś po prostu nie trafił w orła. Tuż po wojnie zdjęto cztery epitafia - tablice z bocznych cokołów - nie znamy treści napisów, nie zachowało się zdjęcie pomnika z okresu przed 1945 (z pewnością istnieje - tu prosba do czytelników). Również po wojnie zdjęto (odcięto) metalowego orła, ale jego szpony pozostały do dzisiaj i są dobrze widoczne. Jak widać kolumna nikomu nie przeszkadzała, bez wątplenia jest piękna w tradycyjnej antycznej formie, świetnie wykonana przez artystę rzeźbiarza, jest również bardzo typowa i znana (wykonywana) niemal we wszystkich okresach dziejów architektury. Zgodnie z prawem po II wojnie światowej usunięto większość niemieckich pomników, napisów i symboli, w Oławie władza „ludowa” kolumnę pozostawiła, uznając że nikomu i niczemu nie zagraża, zapewne (miejmy taką nadzieję) szanując jej wartość i walor artystyczny. Ten stan trwał do 1988 roku, kiedy to organizacja kombatancka



Zawartością zajmie się konserwator zabytków

zwróciła się do naczelnika miasta z wnioskiem o usunięcie widocznych na kapitule kolumny czterech niemieckich krzyży. To były kamienne odzworowania tzw. „krzyża żelaznego”, który od 1813 roku jest jednym z najważniejszych niemieckich odznaczeń za męstwo i odwagę. W tym samym roku owe krzyże skuto, nierówności wyrównano

zaprawą cementową i w takim stanie zabytek przetrwał do dzisiaj. Kolumna przetrwała również dlatego, że była za płotem przedszkola, otoczona przez piękne drzewa. W XIX wieku przy kolumnie posadzono cztery dęby - w związku z planowaną inwestycją stare dęby zostaną wycięte.

(CK)



Zdemontowana kolumna trafiła do renowacji

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZANIA

PRZYRODNICZA IZBA MUZEALNA W GACI

JAKO MIEJSCE EDUKACJI I ROZWOJU

Miejsce: Gać 53

Godziny zwiedzania: po ustaleniu ze zwiedzającym.

Koszty wstępu: **wstęp bezpłatny**

Tematyka wystawy: ptaki, tematyka przyrodnicza. Zapraszamy grupy szkolne i przedszkolne, istnieje możliwość organizacji zajęć.

Konieczne jest wcześniejsze ustalenie terminu i rodzaju zajęć.

Kontakt: jbalach@wp.pl, tel. 691884287

(KT)

OŁAWA

Po happeningu

Sąd Rejonowy uniewinnił Sławomira Kraczkę i Krzysztofa Betkera, którym zarzucano dwa czyny z kodeksu wykroczeń

Chodzi o sprawę happeningu, w trakcie którego wspomnieni panowie okleili samochody sekretarza miasta, radcy prawnego i wiceburmistrza naklejkami z kielbaską

Sąd: - WYKROCZENIA nie było

i brzoskwinką, co w ich opinii „było protestem przeciwko ukrywaniu informacji przez władze miasta” (o akcjach obu panów pisaliśmy w czerwcu 2022 w tekście pt. „Brak szacunku czy akt desperacji, czyli o happeningach”).

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Oławie, który ocenił ją pod kątem dwóch wykroczeń:

* kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny.

* kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny

sposób złośliwie niepokoi, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany.

Sąd uniewinnił Kraczkę i Betkera od zarzucanych im czynów, a koszty postępowania sędziowski na Skarb Państwa. Wyrok nie jest prawomocny - oskarżyciel ma prawo do apelacji.

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Od lewej: sekretarz UMiG Dariusz Koprowski, burmistrz Olawy Tomasz Frischmann, wójt gminy Olawa Artur Piotrowski, wicestarosta Witold Niemirowski oraz wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski

1 marca br. w Oławie odbyło się spotkanie biznesowe dla małych i średnich przedsiębiorstw, zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Dolnośląską Agencję Współpracy Gospodarczej oraz Komitet Strategiczny Powiatu Oławskiego, w skład którego wchodzi: Miasto Olawa, Miasto i Gmina Jelcz-Laskowice, Gmina Olawa, Gmina Doma-

O dotacjach z przedsiębiorcami

niów oraz Powiat Oławski. Na spotkaniu zaprezentowano oferty nowego inkubatora przedsiębiorczości, wsparcia poprzez dotacje i pożyczki dla

małych i średnich przedsiębiorstw oraz możliwości pozyskania funduszy europejskich.

(CK)

Burmistrz Jelcz-Laskowice informuje o rozpoczęciu rekrutacji na rok szkolny 2023/2024 do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i do klas I w szkołach podstawowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Jelcz-Laskowice. Rekrutacja będzie prowadzona w formie elektronicznej. Dla dzieci które będą brały udział w rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych adres strony: <http://jelczlaskowice.przed-szkola.vnabor.pl>.

Dla dzieci, które będą brały udział w rekrutacji do **klas I szkół podstawowych** adres strony:

Nabór do przedszkoli i klas pierwszych

<http://jelczlaskowice.podstawowe.vnabor.pl>

Platforma będzie udostępniona od **8.03.2023r. do 17.03.2023r.** O naborze nie decyduje kolejność złożenia wniosku tylko ilość uzyskanych punktów w rekrutacji. Do rekrutacji elektronicznej będzie Państwu potrzebny profil zaufany, którym będziecie podpisywać wniosek rekrutacyjny oraz inne doku-

menty. Profil zaufany można założyć poprzez bankowość elektroniczną (jeśli Państwa bank posiada taką funkcję) lub na stronie <https://pz.gov.pl/pz/index>. Przed wypełnieniem wniosku proszę zapoznać się z filmem instruktażowym.

**Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA**

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC INFORMUJE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych tj. zużytych mebli wszelkiego rodzaju, dywanów, materaców, rowerów, wózków dziecięcych, drzwi odbędzie się w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w następujących terminach:

23.03.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Kopalina
Dębina
Nowy Dwór
Osiedle Europejskie

24.03.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Dziuplina
Grędzina
Brzezinki
Mościsko

27.03.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Wójcice
Biskupice Oławskie
Celina
Hanna

28.03.2023 r. godz. 7:00, przed posesją:

Minkowice

29.03.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Milocice
Milocice Małe

30.03.2023 r. godz. 7:00, przed posesją:

Piekary
Chwałowice

31.03.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Miłoszyce

3.04.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Osiedle Jelcz
Osiedle Domków Jednorodzinnych
Łęg

4.04.2023 r., godz. 7:00, przed posesją:

Osiedle Laskowice

Proszę nie wystawiać zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych opon. Zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego odbędzie się w dniach 11.04.2023 - 19.04.2023 r. Zużyte opony należy dostarczyć we własnym zakresie do PSZOK, znajdującego się przy ul. Techników 6 w Jelczu-Laskowicach.

**Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA**

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcz-Laskowice ogłasza nabór kandydatów na stanowisko ds. oświaty w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

- 1. Nazwa i adres jednostki:** Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice
- 2. Określenie stanowiska pracy:**
stanowisko urzędnicze ds. oświaty w wymiarze 1 etatu
- 3. Wymagania niezbędne:**
 - obywatelstwo polskie,
 - wykształcenie wyższe prawnicze, administracyjne lub ekonomiczne,
 - minimum 3-letni staż pracy w administracji publicznej (preferowany na stanowisku zajmującym się sprawami oświatowymi),
 - pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
 - brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
 - nieposzlakowana opinia.
- 4. Wymagania dodatkowe:**
 - znajomość przepisów prawnych: ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, Kodeksu Postępowania Administracyjnego, Prawa Oświatowego, ustawy o systemie oświaty, Karty Nauczyciela,
 - umiejętność sprawnej organizacji pracy;
 - dyspozycyjność, sumienność i komunikatywność.
- 5. Zadania do wykonania na stanowisku:**
 - prowadzenie spraw oświaty gminnej,
 - prowadzenie spraw związanych z udzielaniem dofinansowania do kosztów kształcenia młodocianych pracowników,
 - prowadzenie spraw związanych z udzielaniem dofinansowania do kosztów prowadzenia przedszkoli i żłobków na terenie gminy,
 - współpraca z jednostkami oświaty nie będącymi w strukturze organizacyjnej Gminy.
- 6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:**
 - warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biuroowy, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe;
 - biuro usytuowane na II piętrze w budynku bez windy.
- 7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych** - poniżej 6%.
- 8. Wymagane dokumenty:**
 - życiorys i list motywacyjny;
 - kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
 - oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych;
 - oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe;
 - w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 13a ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:
 Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. oświaty. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22§ 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. - Dz. U. z 2020 r., poz. 1320), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. - Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. oświaty w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice” należy składać w terminie do dnia **15.03.2023 r.:**

- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 - 15.30, środa 8.30 - 16.30);
- przesać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK

„Tęcza” chce **POSTAWIĆ** domek terapeutyczny. Proszą o wsparcie

OŁAWA

Ma być pięknie

To kolejna inicjatywa podopiecznych Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie. Aby pomysł udało się zrealizować, potrzebna jest pomoc finansowa

W sierpniu 2021 podopieczni „Tęczy” dostali w prezencie

ogródek działkowy na terenie ROD im. Stanisława Staszica w Oławie. Wtedy prezes stowarzyszenia Wiesław Pohoriło mówiła, że jest niezmiernie wdzięczna zarządowi Okręgowych Ogródków Działkowych i samym działkowcom za to, że wyrazili zgodę na przekazanie działki. - Myślę, że nie będą państwo żałowali tej decyzji - mówiła. - Zawsze takie gesty mnie podbudowują.

Podopieczni stowarzyszenia chcą, aby to miejsce było wyjątkowe. Rozpoczęli od porządków i sporo już zrobili.

Wyburzyli starą altankę, która nie nadawała się do odbudowy, wycięli wyschnięte, umierające drzewa, wykarczowali korzenie, wyrównali teren, a dzięki wsparciu anonimowego darczyńcy ogrodzili działkę. - Przed nami ogromne wyzwanie - zakup domku/altany, doprowadzenie prądu, uruchomienie studni, zrobienie utwardzonego dojazdu dla osób na wózkach i z problemami w poruszaniu, postawienie grządek/skrzyń, posadzenie drzew i krzewów - informują. - Wszystko to wymaga dużo

pracy i tego się nie boimy, ale też bardzo dużych nakładów finansowych. Działka będzie miejscem rehabilitacji społecznej i zawodowej naszych podopiecznych, będą sadzić, siał, uprawiać rośliny i zioła do naszej restauracji, będzie to również miejsce integracji i terapii na świeżym powietrzu.

To dla stowarzyszenia bardzo duża inwestycja, ale już widzą ogrom korzyści dla podopiecznych.

- Pomimo przeszkód finansowych nie wycofamy się z realizacji tego przedsięwzięcia.



arch. Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza”

Tak ma wyglądać domek rehabilitacyjny, na który zbierają podopieczni oławskiej „Tęczy”

Ruszamy pełną parą - dodaje prezes „Tęczy”. - Wierzymy, że dzięki wsparciu rodziców, sympatyków, partnerów działka jeszcze tego lata będzie cudownym miejscem terapii i rehabilitacji. Bardzo prosimy wszystkich, którzy widzą sens tego działania i mogą nas wesprzeć finansowo o wsparcie.

Zbieramy na domek/altanę o wartości 28 300 zł. Bardzo prosimy o pomoc wpłacając na konto Stowarzyszenia 459585 0007 0010 0008 4404 0001 w tytule przelewu prosimy wpisać „darowizna na domek terapeutyczny”.

(AH)

POSZUKIWANI przez policję!

Mają związek z kradzieżą biżuterii

Doszło do niej 4 marca około godz. 13:00 w Jelczu-Laskowicach przy ul. Bożka. Ze wstępnych ustaleń wynika, że sprawcy to obcokrajowcy widoczni na zdjęciu. Ubrani byli w czarne kurtki zimowe, jeden miał kolorową czapkę

z daszkiem, drugi szarą czapkę bawełnianą. Osoby, które rozpoznają mężczyzn lub mają informacje mogące pomóc w ustaleniu ich tożsamości lub miejsca pobytu, proszone są o kontakt z KP w Jelczu Laskowicach tel. 47 87 27 420 lub dyżurnym oławskiej jednostki tel. 47 87 27 200.

(AH)



UWAGA! Są poszukiwani

PRZYGODY z amfetaminą

JELCZ-LASKOWICE

Tłumaczyła, że 200 porcji narkotyku znalazła... Nie uwierzyli. 2 marca kłopoty przez amfetaminę miały jeszcze dwie inne osoby

Zaczęło się od interwencji przed godz. 2:00, kiedy to jelczańscy policjanci zauważyli na ul. Bożka renault lagunę, które jechało od prawej do lewej krawędzi jezdni. 36-letni kierowca, mieszkaniec powiatu brzeskiego, nie powinien w ogóle wsiadać za kierownicę, miał zatrzymane prawo jazdy. Na podszybiu auta mundurowi znaleźli woreczek z amfetaminą. Do jej posiadania przyznała się 21-letnia pasażerka. Kobieta tłumaczyła, że woreczek z blisko 200 porcjami amfetaminy znalazła... I tak po prostu wzięła go ze sobą do samochodu. Podczas przeszukania mieszkania u zatrzymanej znaleziono kolejne narkotyki.

Kilka godzin później, przed 7.00, na ul. Witosa mundurowi z prewencji zwrócili uwagę na mężczyznę, który na widok radiowozu szybko zmienił kierunek. Nie udało mu się zniknąć. Podczas legitymowania 36-letni mieszkaniec naszego powiatu był bardzo nerwowy. Powód? W kieszeni miał woreczek z amfetaminą.

Kolejny zatrzymany z tą samą substancją został około dwudziestu minut później. Dyżurny policji dostał zgłoszenie o nieporozumieniu rodzinnym w Jelczu-Laskowicach na ul. Cegielskiego. Interwencyjni policjanci zauważyli, że 32-letni mężczyzna po kłótni z partnerką chciał opuścić dom... przez okno. - Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy nie doszło do tragedii - mówi oficer prasowa Wioletta Polerowicz. - Mężczyzna był mocno pobudzony. Z uwagi na jego stan wezwano pogotowie. Trafił do szpitala.

(AH)

Saving More Lives



Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantine
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrecja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA



Wojtek Sienkiewicz i Jacek Berezicki



Lukasz Berezicki

POWIAT

Rowery

Parę tygodni temu w przestrzeni publicznej pojawiła się informacja, że w maju czeka nas „Pole Powiatu 2023”, czyli pierwszy w powiecie oławskim terenowy rajd rowerowy z elementami przygodowymi. Za tydzień, po 15 marca, ruszają zapisy

Mówią o sobie, że uprawiają kolarstwo romantyczne (!). W środowisku rowerowym znani są z nietypowych, a nawet zwirowanych pomysłów. Ten najdziwniejszy to wyjazd na wschód słońca na Pradziada w Czechach, by zachód podziwiać już ze szczytu Ještěd. Był też taki, w który zaangażowali kilkunastu fotografujących rowerzystów i dziennikarzy z różnych części Polski: w najdłuższy dzień roku ruszyć rowerem o świcie w stronę słońca i podążać za nim aż do zachodu. W ten sposób zatoczyli niemal idealne koło o obwodzie ponad 300 km. Wszystkim uczestnikom najbardziej podobało się to, że byli wolni od planowania trasy, na bieżąco wynajdując zdatne do przejechania ścieżki, szukając przejazdu przez rzeki czy brodząc w strumieniach.

Na wspólne wypadki jeżdżą od 10 lat. Teraz postanowili zaprosić innych rowerzystów do wspólnego pedałowania. Stąd pomysł na POLE POWIATU 2023.

O co tu chodzi? Sporo informacji jest na stronie velolawa.pl - dedykowanej imprezie. Dowiadujemy się z niej, że uczestnicy pojadą trasą w południowo-wschodniej części powiatu oławskiego, która liczy około 60 km, w 80% drogami polnymi i leśnymi, reszta to drogi publiczne o niskim natężeniu ruchu samochodowego. Na trasie rajdu będą znajdować się punkty kontrolne, zapisywane w karcie rajdu. Czasem będzie to pieczętka, a czasem zagadka, więc wszystkie zmysły wyostrzone!

POLA POWIATU 2023. O co tu chodzi?



Na stronie Velolawa.pl znajdziecie więcej szczegółów. Tam, też można się zapisać

Promują rajd takimi pytaniami:

* **Czy wiesz, że 7 km od ratusza znajduje się wawóz nad Oławą?**

* **Czy wiesz, z którego wzgórza dowodzone bitwy, która zmieniła układ sił w Europie w XVIII wieku?**

* **Wiesz, ile razy mijasz liczący 8500 lat, jeden z najstarszych śladów osadnictwa w tej części świata?**

Jak nietrudno się domyślić, odpowiedzi na te pytania można będzie poznać startując w tym rajdzie, bo wszystko ma związek nie tylko ze sportem i rekreacją, ale i z lokalną historią.

Rajd przygotowany jest dla wszystkich pełnoletnich rowerzystek i rowerzystów o zacięciu sportowym, ale jednocześnie wrażliwych na walory rowerowej turystyki. Dla ciekawych mało znanych miejsc w najbliższej okolicy Oławy, jednocześnie lubiących wyzwania i rywalizację.

Uczestnicy będą rywalizować w dwóch kategoriach: kobiety i mężczyźni. Klasyfikacja będzie odbywać się na podstawie zmierzonego czasu przejazdu trasy oraz zebranych punktów kontrolnych. Za brak punktu kontrolnego będą naliczane karne minuty. Możesz zmierzyć się z czasem, możesz jechać relaksacyjnie, ale obowiązuje limit czasu na pokonanie trasy - 5 godzin.

Po przyjeździe na metę można liczyć na pamiątkowy medal, a zwycięzcy w kategoriach otrzymają także puchary, a na wszystkich będzie czekać posiłek uzupełniający spalone kalorie.

Organizatorami rajdu są Wojtek Sienkiewicz (współautor Magazynu „Szosa”), Jacek Berezicki i Lukasz Berezicki. Wszyscy są pasjonatami jazdy rowerowej. Tych dwóch pierwszych dodatkowo można kojarzyć jako autorów znanych przewodników rowerowych po powiecie oławskim. Bardziej szczegółowe informacje o nich można zobaczyć na stronie velolawa.pl.

*

● Co jest tak niezwykłego w planowanej imprezie?

- To pierwsza od wielu lat impreza w naszym regionie dla rowerzystów, i to nieszosowych - mówi Wojtek Sienkiewicz. - To ważne, bo trasa będzie prowadziła po szutrach, polach, leśnych duktach.

● A co z tym wawozem?

- Tak, jest na trasie jeden wawóz, który znajduje się na zboczu grodziska, o którym mało kto wie - mówi Sienkiewicz. - W Oławie jest tak, że na hasło „grodzisko” ludzie odpowiadają „Ryczyn”, tymczasem myślimy naliczyli kilkanaście grodzisk w powiecie oławskim. I jedno z nich faktycznie będzie na trasie tego rajdu.

W okolicach MOP-u Oleśnica Mała przy autostradzie A4 w lasku jest cała masa artefaktów, w tym drogi, które mają setki lat, a kiedyś łączyły grodziska. Są dowody na to, że te ziemie zamieszkiwano 8.5 tys lat temu.

● Skąd ta nieco dziwna nazwa rajdu?

- W 80% trasa będzie między polami, przez tereny rolnicze - tłumaczy Sienkiewicz i Berezicki. - Stąd „pole”. A „powiat”? Chcieliśmy koniecznie, aby to słowo było w nazwie, bo ograniczamy się w zasadzie do powiatu oławskiego. Zależy nam na tym, aby ludzie poznali potencjał lokalnych dróg do poruszania się rowerem, do spędzania wolnego czasu na pokonywaniu lokalnych tras. I nie chodzi tylko o rekreację, bo jeżeli ktoś zechce zrobić sobie solidny trening, to też mamy tam takie miejsca - ciężkie technicznie trasy, gdzie można to zrobić. Będziemy mieć limit czasu 5 godzin. Niektórym może się wydawać, że to dużo, natomiast jeżeli akurat spadnie deszcz, to może być naprawdę ciężko.

● Podobnie wystartuje też jakaś gwiazda kolarstwa?

- Taką mamy nadzieję - mówi Berezicki. - Bartosz Huzarski, polski kolarz szosowy, były zawodnik grupy UCI Professional Continental Teams Bora-Argon 18, obiecał, że będzie. Specjalizuje się w jeździe po górach, to reprezentant Polski, pomaga rozpropagować nasz rajd. Wpisał imprezę do swojego kalendarza, więc mamy nadzieję, że będzie.

● To ma być jednorazowa impreza?

- Pierwsza pod szyldem „Pole Powiatu”, ale - mamy nadzieję - nie ostatnia. Mamy też pomysły na inne rajdy, np. do źródeł rzeki Oława - a to dosyć wymagająca trasa.

JERZY KAMIŃSKI
JKAMINSKI@GAZETA.
OLAWA.PL

GDZIE?

Trasa rajdu wiedzie między drogami nr 396, 94, 39 i A4, w okolicach miejscowości Oleśnica Mała, Owczary, Psary, Małujowice, Niwnik, Niemil” Drzemlikowice i Osiek

Start na Górze Gajowej, pod wiatrakami firmy Promet-Plast, która jest partnerem rajdu - tam będzie można zostawić samochód, a potem umyć rower. Od punktu startu najdalszy punkt trasy jest oddalony o około 15 km.

CO?

Aby wziąć udział w rajdzie, potrzebny jest rower, którym można poruszać się poza asfaltem, czyli MTB, cross, gravel lub przełajówka. Konieczna będzie nawigacja - plik z trasą będzie udostępniony 7 dni przed rajdem. To ważne, bo trasa nie będzie oznakowana. Kask jest obowiązkowy. Kondycja? Trzeba móc przejechać 60 km na rowerze, jadąc cały czas polami i duktami leśnymi - tu już każdy musi sam indywidualnie ocenić. Limit 100 osób, wpisowe 100 zł.

KTO?

Wojtek Sienkiewicz to fotograf i grafik, wieloletni współautor Magazynu Pasjonatów Kolarstwa SZOSA, dla którego opisuje rowerowe trasy i wydarzenia niemal z całej Europy. Lubi wszelkiej maści rowerowe wyzwania z naciskiem na piękne widoki i dalekie dystanse, ale większość aktywności to trasy w najbliższej okolicy Oławy, które ciągle potrafią go zaskoczyć. Autor zdjęć i współautor tras do Przewodnika rowerowego po powiecie oławskim.

Jacek Berezicki przez całe życie prywatne i zawodowe związany ze sportem i organizacją imprez sportowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Od lat uprawia kolarstwo romantyczne w wersji gravelowej, szosowej i MTB. Autor przewodników rowerowych po powiecie oławskim.

Lukasz Berezicki to reprezentant niekonwencjonalnej dyscypliny sportowej polegającej na jeździe rowerem i fotografowaniu otaczającego świata. Pożera kilometry na szosie, przełaju i MTB krążąc wokół swoich przydomowych gór Słęży i Raduni. Z entuzjazmem wspiera wszelkie inicjatywy mające na celu popularyzację jazdy na rowerze. W projekcie „Pole Powiatu” jest człowiekiem od szeroko rozumianej opieki informatycznej.

OŁAWA

Zaczął się od dyskusji, kto i na jakiej zasadzie może z niej korzystać. Nie dogadali się, więc jedna strona sporu zamknęła wiatę na klucz. W odpowiedzi druga odkręciła ją od podłoża i... przestawiła w inne miejsce, co jednak nie rozwiązuje problemu

- Ukradli nam wiatę śmietnikową. Nam, czyli Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. Miłej 1,2,3. I mówię to z pełną świadomością - twierdzi Bartosz Gawlas, mieszkaniec wspólnoty.

Kto ma prawo?

Blok o numerach 1, 2, 3 przy ul. Miłej, o nazwie „Apatron”, powstał jako pierwszy na osiedlu Probus w Oławie. Początkowo jego zarządcą był Świat Nieruchomości ZNiB „Wspólnota”, prowadzony przez Alicję Alexandrowicz, a inspektorem ds. technicznych jest Sylwia Iwanicka. Jak czytamy w protokole „przekazania-przyjęcia w zarządzanie”, inwestor przekazując budynek w zarządzanie przekazał też garaże, pomieszczenia techniczne itd. oraz jeden obiekt zewnętrzny - właśnie wiatę śmietnikową.

- Ten dokument oraz nasze akty notarialne świadczą o tym, że nabywając mieszkania nabyliśmy też wiatę śmietnikową ustawioną na naszym terenie, bowiem nie może być przynależnością rzecz nienależąca do właściciela rzeczy głównej - stwierdza Bartosz Gawlas.

W minionym roku wspólnota Miła 1, 2, 3 zmieniła zarządcę. Została nim spółka „Ager” i zaczęło porządkować pewne sprawy.

- Okazało się, że wspólnoty mieszkaniowe zarządzane przez panią Alicję Alexandrowicz oraz mieszkańcy lokali należących do inwestora korzystają z wiaty bez żadnego tytułu prawnego, tymczasem obowiązek utrzymania jej w czystości należy do nas - mówi Gawlas.

Na początku września ubiegłego roku członek zarządu WM Miła 1, 2, 3, wysłał mail do zarządcy sąsiedniej wspólnoty - czyli do Świata Nieruchomości ZNiB - z prośbą o posprzątanie wiaty

„UKRADLI nam WIATĘ śmietnikową!”



Na tym zdjęciu wyraźnie widać miejsce, gdzie wcześniej - przed przestawieniem - stała wiatka

śmietnikowej. Z obserwacji monitoringu wynikało bowiem, że bałagan w wiacie zrobili „ich” mieszkańcy. Do maila dołączył zdjęcia. Przypomniał też o konieczności uregulowania zasad korzystania z wiaty przez pozostałe wspólnoty i dodał, że jeżeli ich mieszkańcy nie będą zachowywać porządku, to zabronią im korzystania z wiaty.

W odpowiedzi zarządca wspólnoty ul. Miła 4 oraz 8-9 odpisał, że wiatka leży w obrębie WM Miła 1-3, więc to zarząd tej wspólnoty powinien zlecić sprzątnięcie i obciążyć pozostałe wspólnoty z niej korzystające, według udziału procentowego. Co do kwestii uregulowania sprawy korzystania z wiaty - czekają na propozycję. Odnosząc się do zdjęć stwierdził, że nie są one dostatecznym dowodem na to, że osoba, która wchodzi bądź wychodzi z wiaty, jest sprawcą jej zanieczyszczenia.

Na tym mailowa dyskusja się nie zakończyła. W kolejnych przedstawiciel wspólnoty Miła 1, 2, 3 stwierdził, że nie ma podstaw do tego, by obciążać kosztami sprzątania inne wspólnoty, gdyż - jego zdaniem - korzystają one z wiaty w sposób bezumowny. Oczekiwał też, że to ta druga strona zorganizuje spotkanie - z zastrzeżeniem jednak, że powinno się ono odbyć do 30 października i po wcześniejszej konsultacji terminu. Jeżeli tak się nie stanie, to rozważa „podjęcie kroków uniemożliwiających osobom nieuprawnionym dostęp do wiaty”.

- Chcieliśmy się dogadać - zapewnia Bartosz Gawlas. - Ale odbiło się to echem, a bałagan w wiacie nadal był robiony. Dlatego też w listopadzie wysłaliśmy pismo do zarządcy sąsiedniej wspólnoty oraz do dewelopera z informacją, że wiatka nadal jest

zanieczyszczana, a skoro oni raz partycypują w kosztach jej sprzątania, a innym razem nie, i nie wiem, od czego to zależy, mogą z niej korzystać tylko do 1 lutego. Po tym terminie wiatka zostanie zamknięta dla innych wspólnot oprócz naszej. W ten sposób daliśmy im trzy miesiące na rozwiązanie problemu. Mogli np. dostawić obok drugą wiatę albo zaproponować rozbudowę obecnej i nikt z nas by się temu nie sprzeciwiał, albo zaproponować jeszcze jakieś inne rozwiązanie. Tymczasem nie było żadnej reakcji do 27 stycznia tego roku.

Wiatka to nie podwórko

Wtedy otrzymali pismo od Zarządcy Świata Nieruchomości ZNiB „Wspólnota” oraz pełnomocnika dewelopera, w którym autorzy stwierdzają, że nieprawdą jest, że ktokolwiek korzysta z wiaty śmietnikowej bez umowy. „Wspólnoty mieszkaniowe nieruchomości położonych przy ulicy Miłej 4 oraz 8-9, a także mieszkańcy adresu Miła 7, mają bowiem nieodpłatną bezterminową służebność gruntową na działce, na której stoi wiatka śmietnikowa, co oznacza, że mogą z niej korzystać. Co więcej, wskazują na to decyzje wydane przez Starostwo Powiatowe w Oławie - chodzi o zatwierdzony projekt budowlany oraz udzielone pozwolenie na budowę bloków oraz towarzyszącej im infrastruktury, w tym „osłony śmietnikowej” dla budynku „Apatron” oraz budynków B, C, D i E realizowanych w 5 etapach. (...)”.

- Z wiaty śmietnikowej zlokalizowanej na działce przynależnej do wspólnoty Miła 1-3 mają więc prawo korzystać mieszkańcy wspólnot mieszkaniowych przy ul. Miłej 4, 8-9 oraz właściciele budynku nr 7 - czytamy dalej w piśmie podpisanym przez pełnomocnika dewelopera oraz Alicję Alexandrowicz. - Jednocześnie wskazujemy, że wszelkie dokonywane przez państwa działania mające na celu uniemożliwienie mieszkańcom tych wspólnot swobodnego korzystania z wiaty śmietnikowej są bezprawne. W razie ich nastąpienia będą skutkowały dalszymi krokami prawnymi ze strony wspólnot oraz właścicieli mieszkań.

Bartosz Gawlas, który też jest prawnikiem, nie ukry-

wa, że treść pisma bardzo go zdziwiła, bo kilka razy sprawdzał księgę wieczystą i nie ma w niej mowy o służebności wiaty śmietnikowej. - Akt notarialny mówi o prawie przechodu, przejazdu i korzystania z podwórka, ale nie o składowaniu odpadów czy korzystaniu z konkretnego obiektu położonego na terenie naszej działki - mówi. - Prawo do korzystania z podwórka oznacza, że mogą korzystać z placu. Przebywać tam czy korzystać ze znajdującego się tam parkingu. Gdyby służebność dotyczyła wiaty śmietnikowej, byłoby to wprost zapisane w akcie, a nie jest.

Nie mieli prawa?

Zarząd Wspólnoty Miła 1-3 nie wycofał się z zapowiedzianego kroku. 1 lutego wymieniono w wiacie zamki, uniemożliwiając tym samym korzystanie z niej mieszkańcom innych budynków. Trzy dni wcześniej wywiesili na wiacie kartkę z informacją, co zamierzają zrobić, i z zaleceniem, by ci, którzy nie otrzymają kluczy do wiaty, w sprawie miejsca składowania odpadów zgłosili się do zarządców swoich budynków.

Zdaniem Gawlasa umieszczona na wiacie informacja chyba bardzo przeszkadzała drugiej stronie, ponieważ pracownik dewelopera szybko ją zerwał, nie informując mieszkańców o tym, gdzie mają składować odpady. Efekt był taki, że ci, którzy nie mieli kluczy do wiaty, zostawiali worki ze śmieciami obok niej, więc w ciągu kilku dni urosła tam góra odpadów. - Prosiłiśmy, aby to posprzątało, ale tego nie zrobili - mówi Gawlas. - Ktoś też „po złości” wsadził do zamka klucz i celowo go tam zламаł, przez co mieszkańcy naszej wspólnoty nie mogli otworzyć drzwi, ale szybko to naprawiliśmy. To jednak nie koniec tematu. 6 lutego grupa ludzi razem z deweloperem, nie informując nas, odkręciła wiatę i... przesunęła na teren sąsiedniej wspólnoty. Wezwaliśmy policję, ale funkcjonariusze uznali, że to spór cywilny. Deweloper tłumaczył się bowiem tym, że wiatka jest jego, bo ma fakturę na jej zakup z 2018 roku. To jakaś kpina. Podejrzewam, że ma też fakturę na zakup drzwi czy okien do naszych mieszkań, bo w końcu je budował. Czy to znaczy, że w każdej chwili może przyjść i je zabrać? Nie. Nie ma też prawa zabierać naszej wiaty.

Tego samego dnia, gdy grupa osób przestawiła wiatę, zarząd wspólnoty Miła 1-3 otrzymał od Alicji Alexandrowicz zaproszenie na spotkanie w celu omówienia zasad korzystania z wiaty śmietnikowej.

- To absurd - dodaje Gawlas. - Nie dość, że ukradli nam wiatę, to teraz zapraszają nas na spotkanie w celu omówienia zasad korzystania z niej.

Spotkanie odbyło się 17 lutego, ale strony i tym razem nie doszły do porozumienia. Przesłana wiatka stoi na terenie wspólnoty Miła 8-9, która - jak mówi Alicja Alexandrowicz - wyraziła na to zgodę, podejmując stosowaną uchwałę. Wiatka jest otwarta i bez problemu korzystają z niej wszyscy mieszkańcy dotychczasowych wspólnot.

Porozumienie jest potrzebne

Alexandrowicz nie zgadza się z opinią zarządu WM Miła 1-3, że tylko oni mają prawo do korzystania z wiaty. Powtarza to, co napisała, że mogą z niej korzystać wszyscy, którzy mają służebność korzystania z podwórka. - Według naszego prawnika w tym przypadku zapis o możliwości korzystania z wiaty nie musi być wyodrębniony - mówi. - Owszem, prowadzimy wspólnotę, gdzie taki zapis jest wyodrębniony, ale to inny deweloper. Ten ustanowił służebność mniej szczegółowo, co wykorzystuje wspólnota Miła 1-2-3. Służebność polegająca m.in. na prawie korzystania ze wspólnego podwórka dotyczy zarówno korzystania z wiaty śmietnikowej ustawionej na tym terenie, jak również placu zabaw znajdującego się na sąsiadujących działkach, z którego korzystać będą dzieci z budynku Miła 1-3.

Sylwia Iwanicka zapewnia, że wszystkie wspólnoty korzystające z wiaty ponoszą koszty jej sprzątania czy wywożenia gabarytów. Było to rozliczane na zasadzie udziału procentowego, czyli w zależności od powierzchni budynku danej wspólnoty.

- Pod koniec ubiegłego roku okazało się, że część nieruchomości korzystających ze wspólnej wiaty przez omyłkę nie było obciążane kosztami dzierżawy pojemników - mówi. - Zadeklarowaliśmy chęć niezwłocznej zapłaty, ale do dziś nie otrzymaliśmy żadnych not obciążeniowych ani odpowiedzi. Co do bałaganu w wiatkach, to bardzo często niestety jest tak, że ludzie zamiast wrzucać worki do pojemników, zostawiają je koło nich. Przez okres około dwóch lat od zasiedlania budynku tak jest. Później to się normuje. Nie chcemy toczyć z nikim wojen. Zależy nam, by się porozumieć, ale druga strona oczekuje, że tylko ona będzie korzystać z tej wiaty, a my nie możemy na to pozwolić

Pytana o to, czy nie mogli obok istniejącej wiaty postawić jeszcze jednej, tłumaczy,

że takie rozwiązanie wiązałoby się z dodatkowymi kosztami dla mieszkańców, którzy nie tak dawno się wprowadzili. Alicja Alexandrowicz dodaje, że to nie ona była inicjatorką przestawienia wiaty. Poza tym protokół „przekazania-przejęcia w zarządzanie” to dokument, który przekazuje zarządcy budynek wraz z infrastrukturą techniczną do zaopiekowania się. Nie znaczy to jednak, że ta wiatka staje się czyjąś własnością. Nie ma dokumentu, który świadczyłby o tym, że inwestor przekazał wiatę jednej wspólnotie na własność. - Przy budownictwie wielorodzinnym trzeba nauczyć się żyć ze sobą i współdziałać dla dobra ogółu - mówi Iwanicka. - Porozumienie jest potrzebne i mamy nadzieję, że jednak do niego dojdzie, ponieważ Wspólnota Miła 1-3 korzysta z wiaty i tak jak inni powinna ponosić koszty jej użytkowania.

Piotr Skotnicki, wspólnik w spółce, która budowała osiedle Probus, oraz współwłaściciel budynku Miła 7, przynajmniej był współinicjatorem przesunięcia wiaty z działki należącej do wspólnoty Miła 1-3, na działkę wspólnoty Miła 7-9. Dodaje, że przedmiotowa wiatka stanowi własność spółki, stąd jest to działanie usprawiedliwione. Podkreśla przy tym, że wiaty śmietnikowej mogą korzystać mieszkańcy wszystkich wspólnot na osiedlu, także Miła 1-3.

- Sprawa sprzątania i utrzymania czystości jest kwestią dogadania się wspólnot i nie powinno być z tym problemu - mówi. - Trzeba tylko chcieć się dogadać.

Bartosz Gawlas twierdzi, że spotkanie, które odbyło się 17 lutego, było farsą i wszystko wskazuje na to, że spór będzie musiał rozstrzygnąć sąd.

- My naprawdę chcieliśmy się dogadać, były różne propozycje, ale z drugiej strony nie było żadnej woli porozumienia. Kiedy jeszcze zarząd na naszym budynku sprawowała pani Alexandrowicz, sami zaproponowaliśmy rozbudowę wiaty śmietnikowej, jednak nie potrafiła uzyskać dotyczącej tego uchwały od pozostałych wspólnot mieszkaniowych. Nie możemy jednak akceptować sytuacji, w której jest regularny bałagan w wiacie śmietnikowej i ryzyko nałożenia ewentualnych kar od Związku Śląska Oława.

Pracownik wydziału architektury i budownictwa Starostwa Powiatowego w Oławie tłumaczy, że zgodnie z obecnymi przepisami ustawienie wiaty śmietnikowej nie wymaga zgłoszenia. Wymaga jednak zachowania innych związanych z tym przepisów, w tym zachowania odległości 10 metrów od okien i drzwi budynków mieszkalnych. Dotyczy to również miejsc rekreacyjnych, boisk oraz placów zabaw.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Wnętrze wiaty z 19 grudnia 2022

Misie Noski Grędzinoski



Już w progu domu pani Ewy witają nas misie



Jadalnia. Rodzina państwa Misiów zebrała się na herbatę



A ten wam kogoś przypomina?



Misie z czasów PRL

ROZMOWA

Z Ewą Nosek, tworzącą w Grędzinie Dom Starego Misia, rozmawia Jerzy Kamiński

» - Wchodzę niby do pani, ale już w progu witają mnie misie. Mnóstwo misiów...

- Bo misie dostały dużą część domu. Kolekcja początkowo mieściła się w tych pomieszczeniach dawnej szkoły, w których wcześniej jako nauczycielka mieszkalam, a gdy się rozrastała, przeznaczyłam na nią jeden pokój, ale ona się nadal rozrastała, więc musiałam pomyśleć o tym, aby zrobić im więcej miejsca i...

» - ...i dała się pani misiom wypchnąć z domu?

- Troszkę tak, ale nie całkowicie. Po prostu przeniosłam się na drugą stronę domu, a misie dostały kuchnię, sypialnię i salon z kominkiem. Żyjemy w symbiozie. Jeszcze parę lat temu do głowy by mi nie

przyszło, że wyprowadzę się ze swojego ulubionego salonu, ze swojej ulubionej kuchni, ze swojej sypialni, a zajmę część domu, gdzie mieszkalam kiedyś jako młoda nauczycielka - było tam mieszkanie służbowe, bo ten budynek to dawna szkoła. Podczas remontu starałam się, aby ten poniemiecki dom zachował swój dawny klimat. Stąd stare wyposażenie, wiele detali. Nie kupowałam nigdy mebli w IKEA (nie mam nic do tej firmy), ale moje wybory były inne. Kupowałam wszystko zwykle na targach, używane. To są moje celowe decyzje, aby zachować klimat starego domu.

» - Bo stare misie najlepiej czują się w starym domu?

- Tak. Poza tym uważam, że jeśli można jakoś zatrzymać czas, to tylko w przedmiotach.

To, co mnie ujmuje w tych miszkach i starych meblach, to to, że jak się bierze takie przedmioty z tzw. duszą, widać w nich zatrzymany czas. A u misiów jeszcze dodatkowo widać dziecięce emocje, te wszystkie całuski, przytulenia...

» - Czasem też historie właścicieli.

- Oczywiście. O, ten to mój pierwszy miś Wojtuś. Nazwałam go tak, bo wtedy byłam mocno związana z dzieckiem, któremu akurat tak było na imię. Wojtuś pochodzi z Krakowa, ma 50-60 lat. Gdy się go odpowiednio poruszy, wydaje charakterystyczny dźwięk. Nie jest najstarszy w mojej kolekcji, ale pierwszy. Skąd się wziął?



- A to jest mój ulubiony miś - mówi Ewa Nosek



Z poszukiwań misia z mojego dzieciństwa. Obejrzałam film „Krzysiu, gdzie jesteś”, nawiązujący do Kubusia Puchatka, gdy Krzysiu jest już dorosły i traci to, co jest najważniejsze w życiu, a Kubuś pomaga mu to odnaleźć. Bardzo mnie to wzruszyło, więc postanowiłam znaleźć misia ze swojego dzieciństwa. Był taki jeden, bo w tamtych czasach dzieci miały zazwyczaj po jednym misiu. Dlatego nawet nie miał imienia. To był po prostu Miś. Z tym pierwszym jest jak z pierwszą miłością. On zawsze będzie ulubiony. Nie znalazłam dokładnie takiego, jak go zapamiętałam, ale ten jest bardzo podobny.

» - I tak zaczęła powstawać kolekcja?

- Wtedy, a było to może 3-4 lata temu, wcale nie myślałam o kolekcji. Po prostu chciałam na chwilę wrócić do dzieciństwa.

» - Większość misiów z kolekcji ma imiona?

- Czasem miś przychodzi do mnie już z imieniem, czasem ja mu je nadaję. Różnie to bywa. Przychodzą czasem od ludzi, dla których te misie były naprawdę cenne. Była na przykład taka pani z Lublina, która nie miała własnych dzieci, więc wszystkie swoje zabawki bardzo skrzętnie przechowywała aż do śmierci. Potem rodzina wyprzedawała to wszystko i jeden miś - obecnie stoi przy zlewozmywaku - trafił do mnie. Nadałam jej - bo to misia - imię Grażynka. Tak właśnie nazywała się jej właścicielka.

» - I teraz pamięć o niej żyje w tym imieniu...

- Tak. A tutaj jest miś z Gdańska. Był własnością starszego małżeństwa. Gdy już wiedzieli, że przychodzi kres życia, zadbał o to, aby miś nie został wyrzucony na śmietnik, tylko żeby trafił w dobre ręce. Trafił do mnie. A ten przy instrumentem to Stefan - to jego oryginalne imię, a sprzedała mi go pani, która była zmuszona przeprowadzić się ze swojego mieszkania do pokoju, który miała dzielić z siostrą, więc już nie miała dla niego miejsca. Prawie ze łzami w oczach pozbyła się go.

» - Prawie każdy miś niesie ze sobą jakąś historię.

- Może nie każdy, ale wiele z nich. Ten na przykład z bardzo wielką głową i cieniućkami nóżkami ma 60 lat, a pani, która mi go sprzedała, dostała go na swój własny chrzest.

» - Widzę, że niektóre noszą ślady naprawiania.

- To prawda. Proszę zobaczyć, że ten o wyglądzie świnki - mówię na niego Świnka - cały jest pozszywany. Ktoś zadał sobie dużo trudu. Czasem z misia wysypują się trociny, a trociny to jest wymysł czasów powojennych, u nas peerelowskich. Wcześniej misie były wypychane trawą morską. Dziś, gdy taki miś jest bardzo brudny, trzeba go wyprać, czasami coś zacerować, naprawić.

» - Widzę u pani wielką różnorodność misiów?

- Bo tak jest. Dużo misiów jest ze wschodu Polski, jakby tam ludzie więcej starych zabawek zostawiali. Ale mam też misie z Francji. Jest także miś zostawiony przez niemieckich właścicieli tych ziem. Międzynarodowe towarzystwo. O, te na przykład są z Krakowa i mają blisko 100 lat. A tu miś Lotnik - próbuję mu kupić teraz jakiś stary samolot, który by do niego pasował. Jest też znana postać filmowa - Miś Uszatek z kłapniętym uszkiem. Jest i miś Kowboj z Bytomia, od górnika, musiałam go porządnie wyprać. Jest i ranny miś, a przynajmniej owinięty bandażem, leży sobie w kołysce. To miś Pacjent. Ma szklane oczka, czyli jest dość stary i mocno sponiewierany, ma też wypłowiałą sierść. Zostawiłam ten bandaż, bo tak opatrzył go jego poprzedni właściciel, pewien chłopiec z Lubelskiego. A tu jest najmniejszy miś z mojej kolekcji. Ma zaledwie 2 centymetry, jest zrobiony z filcowanej wełny, a pochodzi od kolekcjonera z Krakowa.

» - A te dwa ręcznie zrobione z serduszkami na pyszczku?

- To długa i piękna historia. Dowód, że misie noszą ze sobą mnóstwo emocji. Na dodatek jest to historia Romea i Julii, bo tak się nazywają. Zaraz przeczytam ją panu, bo mam tu list na temat akurat tych misiów:

Zgodnie z umową telefoniczną przesyłam do pani zapewne pięknej kolekcji misie, które są dla mnie wyjątkową pamiątką i bardzo się cieszę, że trafią do dobrego nowego domku. Misie szyla moja babcia Julia, artystka malarka, krawcowa projektantka, która przed około 50 laty włożyła w nie serce i duszę. Użyła do tego naturalnych materiałów jak len, juta, sznurek konopny, a do wnętrza ściłki, również naturalne. Potem moja mama je zmodyfikowała, używając bardziej współczesnego materiału, jakim jest polar, ponieważ mole upodobały sobie wełniane elementy. I tak oczka, noski i kokardę. Wreszcie ja i moja córka też miałyśmy swój wkład w ich mocne zużycie poprzez utulanie i kochanie. Wędrowały z moją Martą po Polsce, zwłaszcza na Mazury, gdzie

wygrzewały się nad jeziorem na słoneczku i nawet pływały jachtem. Należały więc do 4 pokoleń, a powstały w dwustuletniej chacie mojej prababci Marianny w Dębicy na Podkarpaciu, gdzie mieszkała i miała swoją pracownię moja babcia Julia. I tam właśnie uszyła je na maszynie Singer, która też ma ciekawą historię, ponieważ podczas wojny jej „głowa” była zakopana głęboko pod ziemią, zaś „nogi” ukryte w stodole w sianie. Takim była cennym skarbem, ponieważ przed i po wojnie potrafiła wyżywić za pomocą pracy mojej babci całą rodzinę. Misie są więc specyficzne również z wyglądu.

Taki list otrzymałam wraz z misiami od pani Ireny Górskiej-Szreder z Dębicy.

» - Cudowna historia. Prawdopodobnie o wielu misiach można by długo opowiadać, ale ile ich właściwie u pani jest?

- Dokładnie to nawet nie wiem, na pewno ponad sto, ale oprócz samych misiów mam też dla nich cały arsenał odpowiednich zabawek. Jest np. stary koń na biegunach czy konik z wózkami, w którym siedzą misie. Są też w starych dziecięcych kołyskach, wózkach - jest sporo rekwizytów dla misiów. Jest na przykład kufer, w którym Polacy, jadący tu ze wschodu, przywieźli swój dobytek. Obok niemieckiego instrumentu. Na razie wszystko jeszcze nie jest zorganizowane tak, jak docelowo ma być. Zamyśl jest taki, aby stworzyć tematyczne kąciki. Na przykład przy stole weselnym jest kącik, gdzie będzie młoda para misiów i ich goście weselni. Poznawać będziemy misie w różnych okolicznościach. W kuchni, w szkole, w sypialni, przy instrumentach muzycznych.

» - A czasem odwiedza pani swoje misie w tym salonie z kominkiem?

- Przychodzę tu, aby pracować nad wystawą.

» - Kiedy pojawił się pomysł na nią?

- Początkowo nie myślałam o udostępnianiu misiów. Jednak gdy pracowałam w prywatnym przedszkolu, namówiono mnie



To kącik szkolny. Misie siedzą przy oryginalnej starej ławce z tego domu, w którym kiedyś mieściła się szkoła

na zrobienie ekspozycji z nich i wtedy zobaczyłam reakcję ludzi... Znajomi zaczęli mnie namawiać. Długo się wzbraniałam, bo do tej pory to było moje, prywatne, ale jakoś uległam tym namowom. Uznałam, że skoro wystawa wzbudza tak ciepłe emocje, zresztą nie tylko u dzieci, bo i dorośli się odzywali, przypominali sobie dzieciństwo... Nie wszystko musi być na wysokim C, czasem może warto przyjechać do takiego miejsca jak Grędzina, by odświeżyć sobie emocje z dawnych czasów, i po prostu popatrzeć na stare misie.

» - No właśnie. Stare...

- Bo to docelowo będzie „Dom Starego Misia”. Taka ma być oficjalna nazwa. Padła też kiedyś fajna propozycja - bo wystawa skojarzyła się z książką „Przygody Czarnej Noski” - żeby nazwać wystawę „Misie Noski Grędzinoski”. Podobno mi się, więc może wejdzie do nazwy jako drugi człon, bo jednak „Dom Starego Misia” podoba mi się najbardziej. No i niesie przesłanie. Ktoś mi kiedyś powiedział, że bym dała spokój z tym słowem „stare”. Tymczasem wydaje mi się, że właśnie trzeba przywracać pozytywne znaczenie słowa „stary”. Ono się nam teraz kojarzy najczęściej z czymś zużyтым, do wyrzucenia, bo przecież wszyscy

wokół krzyczą, że trzeba być młodym i pięknym. Ale w tych starych misiach jest tyle urody, emocji, doświadczeń... Historii po prostu.

» - A wyobraża sobie pani w swojej kolekcji misia z laptopem albo z komórką przy uchu?

- Kto wie, może, ale... Nad tym się jeszcze nie zastanawiałam, ale to fakt, że interesują mnie głównie stare misie, nie współczesne. Te, które mają w sobie zatrzymany czas. Kluczem do kupowania misiów nie jest dla mnie ani marka misia, ani cena. On musi mieć w sobie coś. Musi mieć historię, nieść emocje, poruszać serce. Na pewno więc nie chodzi o to, aby było ich jak najwięcej. Bardzo ważnym elementem tej mojej działalności jest też dom. Ważne jest zgranie klimatu starego domu ze starymi misiami.

» - Czyli raczej plastikowego misia z klocków Lego tu nie zobaczymy?

- Raczej nie, bo i po co, skoro te najmiłsze są z pluszu, te najstarsze z moheru, inne ze skóry czy innych materiałów, nawet z włóczki, robione na szydełku...

» - Co jest takiego w misiach, że ze wszystkich zwierząt są najbardziej kochane?

- Sekret, tak myślę, tkwi w głowie. Może to zabrzmiało trochę nie tak, ale wyglądem głowa misia jest zbliżona do ludzkiej, bo okrągła, oczy osadzone podobnie jak u człowieka, do tego sympatyczny pyszczek, miły materiał... Większość bajek o misiach tak nam je pokazuje, że wprawdzie to misie o małych rozumkach, ale o wielkich sercach, bo generalnie to raczej dobre zwierzątka.

» - A który z pani kolekcji jest tym ulubionym?

- Mam takie dwa stare misie francuskie. Jeden nie ma uszu i jest bardzo zniszczony, powycierany. Pochodzi z północy Francji, ze starego górniczego domu. Jest jedyny w swoim rodzaju, bo ma ogonek, za pomocą którego możemy poruszać jego głowę. I to w dwóch płaszczyznach. Dzięki odpowiedniej przekładni miś może przecząco lub twierdząco pokręcić głowę, czyli powiedzieć do dziecka TAK lub NIE. To mój ulubieniec. Na razie nie ma imienia, ale coś mu na pewno wymyślę, bo to nowy nabytek. Jest na pewno bardzo stary, no i najdroższy w mojej kolekcji, a ten mechanizm jest naprawdę unikatowy.



Romeo i Julia. Wzruszająca jest historia tych misiów



Miś Pacjent



Trociny to wymysł powojenny. Kiedyś wypychano misie trawą morską



Niektóre - te z renomowanych firm - mają specjalne certyfikaty, a nawet „chipy”



Ten o wyglądzie świnki - mówię na niego Świnka - cały jest pozszywany. Ktoś zadał sobie dużo trudu, aby go naprawić - mówi pani Ewa

Bezimiennie mosty



Most Pocztowy?



Most Wrocławski?



Most Odrzański?



Most Krowi?

OŁAWA Propozycja

Od kilku miesięcy na spotkaniach nieformalnej grupy Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy prezentowane są (głównie przez Leszka Mazurę) i dyskutowane informacje na temat oławskich mostów

Naliczyłam ich sześć drogowych i jeden kolejowy na Oławie oraz trzy na Odrze. Mówiąc o mostach używamy nazw zwyczajowo przyjętych - np. „zielony mostek” (choć ten drewniany dawno już nie ma), czy „krowi most” (krów na nim od dziesiątków

lat nie uświadczysz). W innych przypadkach używamy formy opisowej - most na Odrze, most na wylocie do Wrocławia itd.

Myślę, że moglibyśmy nadać im nazwy. Mogą się one odnosić do przedwojennego nazewnictwa, do położenia geograficznego czy też do nazw przyjętych już przez oławian po 1945 roku.

Mam swoje propozycje, które tu zaprezentuję. Zaczę od mostów na Oławie.

Pierwszy, w okolicy dworca kolejowego, prowadzący do Jaczkowic, nosi zwyczajową nazwę „Krowi Most” - tędy prowadzono krowy na pastwiska. Moim zdaniem ta nazwa jest warta zachowania, ponieważ dokumentuje pewien etap życia miasta.

Drugi w kolejności - idąc z biegiem rzeki - to Most Kolejowy i tak mógłby się nazywać.

Trzeci to most, który powstał po regulacji Oławki, w miejsce klimatycznego, drewnianego „zielonego mostku” (właśnie mostku, a nie mostu) - miejsca spotkań i randek ówczesnej oławskiej młodzieży. Istniejący most nie ma już w sobie krzyżu romantyzmu ani nie dźwiga „sercowych” wspomnień, ale podobnie jak poprzednik prowadzi od ul. Gazowej do parku. Mógłby się na pamiątkę poprzednika dalej nazywać „Zielonym Mostkiem”, a gdyby jeszcze przy kolejnej konserwacji pomalować go na zielono lub zielono-biało (dla upamiętnienia jeszcze jednego, nieistniejącego już „białego mostku”), to tradycji by się stało zadość.

Kolejny most prowadzi od ul. Sienkiewicza do parku. Kiedyś pełnił ważną funkcję dla działającego po sąsiedzku młyna. Zastawy ułożone pod mostem umożliwiały

kierowanie wody z Oławki do Młynówki (dziś zasypanej, bo i młyna już nie ma). Most zatem mógłby nosić nazwę Mostu Młyńskiego, ale to skojarzenie dziś wydaje się zbyt odległe, dlatego może prościej nazwać go „Mostem Parkowym”?

Oławka płynie dalej i przecina ulicę Strzelną, przy której przed wojną mieścił się urząd pocztowy, stąd przeprawa przez rzekę nazywana była tu Postbrücke, czyli „Most Pocztowy”. A może by tę nazwę zachować jako nazwę historyczną?

Następny most, na wylocie z centrum miasta w kierunku Wrocławia, przed wojną nosił nazwę Nepomukbrücke, od figury św. Nepomucena stojącej po prawej przy wjeździe na most od strony miasta. Dziś św. Nepomucen po latach poniewierki, a następnie po odrestaurowaniu zbiorowym

wysiłkiem oławian (z inicjatywy „Wiadomości Oławskich”) i po podjęciu stosownej decyzji przez Radę Miejską, stoi od maja 1997 roku koło oławskiego ratusza, przed ówczesną siedzibą redakcji. A most - może nadać mu imię „Most Wrocławski”?

Płyniemy dalej Oławką - aż docieramy do mostu prowadzącego do Siedlec. Tu nazwa wydaje się oczywista - „Most Siedlecki”.

Mostów na Odrze mamy trzy.

Największy to główna i jedyna przeprawa przez rzekę, prowadząca do drogi na Jelcz-Laskowice oraz na Janików i dalej na Bierutów czy Namysłów. Do 1945 roku był to Oderbrücke - po prostu „Most Odrzański” czy „Most na Odrze”. Zarówno jedna jak i druga forma jest do rozważenia.

Drugi most przerzucony jest nad służą, przez którą

przeływają barki. Mógłby nazywać się „Mostem Portowym” - obok biegnie też ulica Portowa.

No i ostatni most - piękny, kamienny, prowadzący na wyspę Zwierzyniec Duży - proponuję dla niego nazwę „Most Zwierzyniecki”.

Poddaję te propozycje pod dyskusję. Jeżeli uda się ustalić nazwy dla oławskich mostów, to kolejnym krokiem będzie podjęcie drogi prawnej - do kogo należy złożyć wniosek, kto ma prawo te nazwy usankcjonować (a najpierw - mam nadzieję - zaakceptować).

GRAŻYNA NOTZ

*

Dziękuję Marcie Możejko z Izby Muzealnej przy Bibliotece „Koronka” w Oławie za pomoc przy opracowaniu tekstu.

OŁAWA

Podczas tegorocznego finału WOŚP to firma Jack-Pol zaoferowała najwyższą kwotę, stając się tym samym właścicielem „Ławeczki dobrych serc”, która od lat jest głównym przedmiotem licytacji. 3 marca ławeczkę oficjalnie przekazano właścicielowi

Ławeczka dobrych serc przekazana

Przedstawiciele oławskiego sztabu WOŚP Witold Niemirowski i Rafał Jasiński oraz burmistrz Oławy Tomasz Frischmann oficjalnie przekazali ławeczkę na ręce prezesa Jack-Polu Jacka Woźniaka oraz jego syna Krzysztofa. Odbióło się to w piątkowy poranek w „Alei Dobrych Serc”, gdzie stanie również ławeczka wylicytowana podczas tegorocznego 31. finału za kwotę za 7 tys. zł.

Dziękując przedsiębiorcy Witold Niemirowski przypomniał, że to pieniądze na ratowanie życia, a burmistrz, że cieszy go, iż lokalni przedsiębiorcy biorą udział w tego typu projektach.

- To szczytny cel - mówił Jacek Woźniak. - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy robi kawał dobrej roboty i chętnie będziemy wspierać takie inicjatywy.

(WK)



W piątek 3 marca oficjalnie przekazano „Ławeczkę dobrych serc” przedstawicielom firmy Jack-Pol

JELCZ-LASKOWICE

W styczniu zorganizowano imprezę z okazji 20-lecia Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej. Mało kto o niej jednak wiedział

Na jednej z ostatnich sesji o sprawie wspomnieli przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda: - Chciałabym powrócić do daty 14 stycznia, ponieważ wtedy odbyła się uroczystość 20-lecia przychodni jako spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jedną z organizatorek oraz prowadzącą część oficjalną była pani Janina Hernas, przewodnicząca komisji kultury, sportu, oświaty i zdro-

JUBILEUSZ po cichu

wia. I tutaj przychodzi mi do głowy Stanisław Bareja i film Miś. Pamiętacie zapewne taką scenę z szatni, gdzie kierownik zwraca się do pana, który przyszedł po płaszcz, ale w odpowiedzi słyszy „nie mamy pańskiego płaszcza i co pan nam zrobi?”. Dlaczego w ogóle o tym wszystkim mówię? Dlatego, że w budżecie na rok 2023 Rada Miejska przeznaczyła kwotę 400 tys. złotych na zakup super nowoczesnego aparatu rentgenowskiego i chyba nawet pani radna Hernas dziękowała za to,

obiecując, że 400 tys. zostanie dobrze wykorzystane. Niestety, jako RM nie otrzymaliśmy żadnego zaproszenia na tę uroczystość. Tak samo jak nie zaproszono nas na uroczyste przekazanie zakupionego sprzętu. Nie uważam tego za przypadek i odbieram to jako nieeleganckie. Rada Miejska została wykluczona z uroczystości, w której - co wiem od przewodniczącego Rady Nadzorczej - brało udział kilkadziesiąt osób. Sami państwo wyciągnijcie wnioski. Staramy się jako radni pomagać, ale

zaproszenia dla nas zabrakło...

Do tych słów odniosła się Janina Hernas: - Zawsze będę wdzięczna i zawsze będę dziękowała wam za przeznaczenie pieniędzy na Przechodnię Rejonowo-Specjalistyczną. I mówię to nie tylko jako radna... Przypominam, że nie walczę o te fundusze dla siebie czy dla innych pracowników, ale przede wszystkim dla pacjentów. Chodzi o to, by polepszać usługi. Jestem niezmiernie wdzięczna i cóż mogę dodać... Miło byłoby świętować razem, ale... ja tam tylko pracuję.

Kto więc zdecydował o tym, że choćby przedstawiciel prezydium RM nie otrzymał

zaproszenia na tak ważną uroczystość? Najprawdopodobniej prezes Janusz Bolanowski, do którego wystosowaliśmy trzy pytania:

* Dlaczego radni lub chociaż przedstawiciel prezydium RM nie zostali zaproszeni na uroczystość?

* Czy nie uważa pan, że to faux pas nie zaprosić choćby przedstawiciela RM na tego typu jubileusz? Wszak to także dzięki przychylności (i głosowaniu) radnych UMiG może dotować spółkę.

* - Nie uważam tego za przypadek i odbieram to jako nieeleganckie. Rada Miejska została wykluczona z tej uro-

czystości - to słowa przewodniczącej Beaty Bejdy. Jak pan je skomentuje?

Mail do prezesa wysłaliśmy 13 lutego. Już dzień później otrzymaliśmy odpowiedź: - W imieniu doktora Bolanowskiego przekazuję, że odpowie na zadane w mailu pytania, jednak z uwagi na ogrom obowiązków zrobi to w późniejszym terminie.

Poczekaliśmy, ale do dziś nic w tej kwestii już się nie wydarzyło. Wiadomości przypominające wysłaliśmy 16, a potem 27 lutego. Prezes Bolanowski nie zareagował.

Od radnych słyszymy, że brak zaproszenia to czysta złośliwość w odwecie za otwartą krytykę zamknięcia punktów medycznych w Wójcicach i Miłocicach. Niestety, na razie nie wiemy się, co na ten temat sądzi organizator uroczystości.

(KT)



- Miło byłoby świętować razem, ale ja tam tylko pracuję... - stwierdziła radna Janina Hernas. Prezes Janusz Bolanowski obiecał, że wyjaśni dlaczego nie wysłano zaproszenia do RM, ale do dziś tego nie zrobił

Stwórz PISANKI pod okiem mistrzyni

Centrum Kultury zaprasza

Warsztaty Wielkanocne PISANKI HUCULSKIE

Warsztaty poprowadzi uznana twórczyni ludowa Maria Kieleczawa która zaprezentuje autorskie pisanki o wzorach huculskich i pokaże jak wykonać tradycyjną batikową pisankę.

17 MARCA 2023
godz. 17.00

Zapisy w Centrum Kultury
tel. 798 960 230
www.mgck-jl.pl
edukacja@mgck-jl.pl

Koszt - 50 zł
(materiały w cenie)

Zakończenie SEZONU tuż, tuż... „Morsy z Jelcza” zapraszają

JELCZ-LASKOWICE

Nad stawem

Zbliża się wiosna, więc lada moment zakończy się sezon na morsowanie. Finałowa impreza odbędzie się 12 marca

- To ostatnie takie wydarzenie tej zimy, więc jeśli jeszcze nie próbowałaś zimnej

kąpieli, to może być świetna okazja, aby spróbować - mówią przedstawiciele stowarzyszenia „Morsy z Jelcza”, którzy przyszykowali wiele atrakcji. Będzie saunowanie, balia z gorącą wodą, wspólna rozgrzewka, ognisko z kiełbaskami, ciepła zupa i gorące napoje. Ponadto malowanie twarzy i kiermasz ciast.

Start o godz. 11.00.

(KT)

ZAKOŃCZENIE sezonu morsowego

12 MARCA 2023
STAW JELCZAŃSKI

CZEKA WIELE ATRAKCJI, M.IN:

11:00 - 15:00 SAUNOWANIE I
BALIA Z GORĄCĄ WODĄ

12:00 WSPÓLNE MORSOWANIE

OGNIKO
CIEPŁA ZUPA
GORĄCE NAPOJE
KIERMASZ CIAST

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na warsztaty zdobienia pisanek metodą batikową

Zajęcia poprowadzi uznana twórczyni ludowa, Maria Kieleczawa.

- Prace tej wybitnej artystki zdobią kolekcje w USA, Kanadzie, Afryce, Niemczech, Francji,

Ukrainie i wielu innych krajach - mówi dyrektor Dorota Miś-Hanys. - Znajdują się także w zbiorach Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu, Warszawie, Toruniu, w jedynym w Polsce Muzeum Pisanki w Ciechanowcu, w Saksońskim Muzeum Sztuki Ludowej w Dreźnie. Jest nam niezmiernie miło, że pani Maria znalazła czas, aby zawitać do naszego miasta i zdradzić tajniki zdobienia pisanek.

Warsztaty przewidziane są tylko dla osób dorosłych. Zapisy w sekretariacie MGCK, tel. 798-960-230 lub mailowo edukacja@mgck-jl.pl.

(KT)

WITAMY na świecie

„Jestem Mikołaj Perner. Mama Marta urodziła mnie 12 lutego 2023 roku o godz. 13:15. Ważyłem wtedy 3700 g i mierzyłem 58 cm. W domu w Nowym Dworze czekali na mnie tata Paweł i starszy brat Kacper.

*

Chcesz, aby zdjęcie noworodka ukazało się w gazecie? Wysyłaj zdjęcie i opis mailem: redakcja@gazeta.olawa.pl

(CK)



BARAN



(21.03-20.04)

Tydzień spokojny. Kolejne dni pełne obowiązków domowych i zawodowych miną szybko i bez napięć. Nowe wiadomości na pewno ucieszą myślących o wyjeździe lub zmianach pracy lub mieszkaniu. W sprawach zdrowotnych warto poradzić się Skorpiona lub Wagi.

BYK



(21.04-21.05)

Kłopoty i nieporozumienia w domu pojawią się w środku tygodnia. Przyczyną może być twoje zaangażowanie w coś kontrowersyjnego. Przemysł i zadbaj o porozumienie. Zdrowie i finanse bez zmian. Koniec tygodnia będzie spokojniejszy, spodobać się tobie nowe plany bliskiej osoby na ważny temat.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Będzie okazja do odpoczynku, relaksu i przemysłu. Najważniejsze sprawy wkrótce zaczną przybierać właściwy obrót, nie odkładaj tego na dalszy czas. Niemal w tym będzie udział twoich bliskich. Kolejne dni przyniosą zadowolenia i poprawę finansów. Zdrowie dopisze.

RAK



(22.06-22.07)

Aktywny tydzień, pełen niespodzianek, nowych znajomości i przeżyć. Ciągły ruch wokół twojej osoby sprawi, że nabierzesz chęci do zdecydowanego działania, będziesz z tego zadowolony. Gdy emocja opadną, możesz poświęcić się przyjemnościom. Pomyśl o odpoczynku i relaksie. Zdrowie - w normie.

LEW



(23.07-22.08)

Ktoś sprawi, że poczujesz się potrzebny i doceniony. Radosne i miłe chwile podniosą na duchu i pozwolą uporać się z trudniejszymi sprawami w pracy. Konflikt z bliską osobą nie wpłynie dobrze na twoje samopoczucie, załagodzić napięcie. Zaufaj intuicji w sprawach finansowych.

PANNA



(23.08-22.09)

Zmiana miejsca zamieszkania, otoczenia lub plany z tym związane przysięgają inne sprawy. Powoli zaczniesz układać to, co do tej pory sprawiało ci kłopoty i spędzało sen z powiek. Pomoże ci w tym Panna lub Lew, nie bagatelizuj dobrych rad. W miłości - spokój.

Twórzmy wspólnie

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (90)

Ocalić od zapomnienia

Zdjęcie nr 1 zrobiłem w 2023 roku - przedstawia budynek mieszkalny przy pl. Piastów 3. Po lewej mamy ulicę Wałową. W 2022 roku rozpoczął się remont budynku - po skuciu elewacji okazało się, że odkryto nieznane zabytkowe elementy budynku. W tej sprawie decyzję musi podjąć konserwator zabytków, co spowodowało przerwanie prac remontowych. Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 2023 roku, od podwórka budynku mieszkalnego przy placu Piastów 3. Po zdjęciu tynków zewnętrznych widzimy tu nieznane wcześniej elementy na elewacji budynku. Zdjęcie nr 3 budynku przy placu Piastów 3 wykonano w 1960 roku - po prawej w głębi widzimy budynek w trakcie rozbiórki przy ówczesnej w tym miejscu ulicy Żeromskiego. Zdjęcie nr 4 to przedwojenna widokówka zrobiona przed I wojną światową (nie ma jeszcze wieży ciśnieni), po lewej widzimy dzisiejszy budynek szkolny Liceum Ogólnokształcącego, popularnie zwany „Tajwanem” - w głębi budynek mieszkalny przy ul. Pałacowa 3. Widać na elewacji wnęki zakończone łukami. Po prawej narożnik już nieistniejącego budynku, a na nim wisząca lampa gazowa. Widokówka z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



1



2



3



4

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

WAGA



(23.09-23.10)

Rozpocznij wciąż odkładane działania, nie zwlekaj z podjęciem ważnej decyzji życiowej. To dobry tydzień, zwłaszcza że możesz liczyć na pomoc rodziny i przyjaciół. W finansach nie najlepiej. Musisz jeszcze trochę poczekać. Zdrowie - bardzo dobre.

SKORPION



(24.10-22.11)

Musisz ograniczyć zdecydowane swoją zasadę egoistycznego traktowania wszystkich, bez wczucia się w racje innych. Zbyt często na tym tracisz. Nie wymagaj spełniania zadań, które są zbyt często mało realne. W sprawach finansowych zaufaj rozsądkowi partnera. Zdrowie może szwankować w weekend.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Po okresie napięć teraz powinien być spokojny tydzień, nawet monotony. Chwilami możesz poczuć się bardzo zmęczony. Musisz dobrze poukładać sprawy zawodowe, nie licz na innych, bo to niepewne. Znajdź czas na odpoczynek - po relaksie odzyskasz werwę, szybko staniesz na nogi.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Czeka cię mniej pracy, a więcej odpoczynku. Postaraj się dobrze zrelaksować i nabrać sił przed spiętrzeniem pracy w następnych dniach. W weekend możesz otrzymać interesujące wiadomości od dawno niewidzianej osoby. Osoby samotne mają szansę na spotkanie kogoś ciekawego, może nawet z perspektywą na przyszłość.

WODNIK



(21.01-20.02)

Tydzień dobry na załatwienie i uporządkowanie spraw, które wciąż odkładałeś. Nie przewlekaj, bo to może spowodować niemiłe konsekwencje. Postaraj się, żeby tonie zakłóciło życie rodzinne. Bliźnięta i Barany mogą wskazać dobry kierunek działań na polu zawodowym. Finanse - w porządku.

RYBY



(21.02-20.03)

Znajdziesz czas na odpoczynek, relaks i miły pobyt z bliską osobą. To poprawi nastrój, spojrzysz na wszystko inaczej. Kolejne dni - pracowite, ale wesołe i pełne wrażeń. Czeka cię sporo wydatków, możliwy niedaleki wyjazd. W miłości - spokój i miłe chwile.

100lat
KINO
odra

KINO Seniora



14.03.2023
GODZ. 13:30

KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: **14zł**
tel. 71 735 15 70

f i KULTURA.OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki w Oławie

14 marca 2023 roku
o godzinie 13.30 Centrum
Sztuki zaprasza do Kina
Odra na seans w cyklu
Kino Seniora

Tym razem wyświetlona
zostanie produkcja Telewizji
Polskiej w reżyserii Michała

„Filip” w Kinie Seniora

Kwiecińskiego - „Filip”. Film
na 47. Festiwalu Polskich
Filmów Fabularnych zdobył
„Srebrne Lwy”. Scenariusz
powstał na podstawie powieści
Leopolda Tyrmanda o tym
samym tytule.

Frankfurt 1943. Tytułowy
bohater Filip jest typowym
kosmopolitą i niezdolnym
do głębszych uczuć uwodzicielem.
W Polsce stracił całą
rodzinę. Będąc w sercu nazi-
stowskich Niemiec, ukrywa

Letnia scena muzyczna 2023

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki we
współpracy z Urzędem
Miejskim zaprasza do
udziału w konkursie na
organizację koncertów
plenerowych pt. „Letnia
scena muzyczna”

Na zespoły lub artystów
czekają dwie nagrody:

* nagroda burmistrza Oławy
- 5500 zł

* nagroda publiczności -
organizacja przez Centrum
Sztuki w Oławie koncertu
w sali Ośrodka Kultury z jego
rejestracją audio-video.

W konkursie mogą wziąć
udział zdolni wokaliści i ze-
espoły wokalne z województwa
dolnośląskiego i opolskiego.
Zgłoszenia odbywają się przez
formularz dostępny na stronie

www.kultura.olawa.pl.

Termin zgłoszeń: do 5
kwietnia.

CS w Oławie zapewnia pod-
stawowy sprzęt nagłaśniający
oraz podstawowe oświetlenie
wraz z obsługą podczas reali-

zacji poszczególnych koncer-
tów. Szczegółowy regulamin
na: www.kultura.olawa.pl
(KT)

Konkurs !!
LETNIA SCENA
MUZYCZNA

ELIMINACJE (30.04.2023):
PREZENTACJA LIVE / OŁAWSKA MAJÓWKA

WAKACYJNE KONCERTY FINAŁOWE
- SCENA W PARKU MIEJSKIM

NAGRODY: BURMISTRZA MIASTA OŁAWA
I PUBLICZNOŚCI

Zgłoszenia do:
05.04

swoje żydowskie pochodzenie
i niejednokrotnie wymyka się
śmierci. Pracuje jako kelner
w restauracji ekskluzywnego
hotelu i beztrudnie korzysta
ze wszystkich uroków życia
otoczony luksusem, pięknymi
kobietami i przyjaciółmi z ca-
łej Europy. Jednak gdy wojna
zaczyna zbierać krwawe żniwo
wśród najbliższych mu
osób, ten misternie zbudowa-
ny świat, który go otacza, roz-
sypuje się jak domek z kart.
Niebawem alianckie bom-
bowce zmiotą z powierzchni
ziemi tę tętniącą życiem wieżę
Babel.

Bilety w cenie 14 zł do na-
bycia w kasie Kina Odra oraz
na kultura.olawa.pl (KT)

3 RAZ DWA TRZY...

...dzieści lat, jak jeden koncert!

22.04.2023 GODZ. 19:00
OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3
BILETY: 100PLN/120PLN

100lat
KINO
odra

MARZEC 2023	10.03-16.03	SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA	PLAN NA MIŁOŚĆ	DWA BILETY DO GRECJI	TATA	FILIP
PIĄTEK 10.03	15:30	17:15	20:00	—	—	—
SOBOTA 11.03	16:00	19:55	17:45	—	—	—
NIEDZIELA 12.03	—	—	—	—	—	—
PONIEDZIAŁEK 13.03	16:00	17:45	—	19:50	—	—
WTOREK 14.03	16:00	20:00	—	17:45	13:30	—
ŚRODA 15.03	16:00	17:45	—	19:50	—	—
CZWARTEK 16.03	16:00	20:00	—	17:45	—	—

"FASCYNACJE I KREACJE"
BOŻENA POTOCZNY - malarstwo
Marzec 2023



Wernisaż: 10.03.2023 godz. 18:00
z towarzyszeniem mini koncertu duetu
MARTA MOCZULSKA I PAWEŁ CEGIELSKI

Filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie
Ośrodek Kultury w Oławie
ul. 11 Listopada 27

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl



Firma ZURMET zatrudni:

MONTER - SPAWACZ Mig/Mag
wymagane uprawnienie w spawaniu metodą
MAG135, 138, znajomość rysunku technicznego.

**ŚLUSARZ - PRACOWNIK
PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI**
wymagane doświadczenie na podobnym
stanowisku przy pracy z elementami stalowymi.

Praca w Jelczu-Laskowicach, Aleja Młodych 70,
pełen etat, umowa o pracę.
Telefon kontaktowy 609 37 27 22

- Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675
- Sprzedam bieżnię treningową. Tel. 729 677 185

KURKI NIOSKI OD 8 TYG. OD 18 ZŁ
SZCZEPIONE, RÓŻNE KOLORY
STANOWICE 89D;
SMARCHOWICE ŚLĄSKIE
TEL. 603058754
TEL. 534535954

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850



SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 31 Mj/kg - **2800 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 25 Mj/kg - **2000 zł/t**
- EKOGROSZEK WOKOWANY (kazach) 25 Mj/kg - **2100 zł/t**
- EKOGROSZEK WOKOWANY 26 Mj/kg - **2800 zł/t**
- EKOGROSZEK WOKOWANY 25 Mj/kg - **2500 zł/t**
- EKOGROSZEK WOKOWANY 23 Mj/kg - **2300 zł/t**
- EKO WOKOWANY CZESKI 20 Mj/kg - **1700 zł/t**
- EKOGROSZKI LUZEM 100 zł taniej za tonę
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2800 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1700 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1900 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE pocięte brzoza, olcha - **330 zł/m3**

TRANSPORT GRATIS!
(od 1 tony - do 15 kilometrów)

BEZ KOLEJKI

- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- LEKARZ WETERYNARII JERZY GIŁOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263
- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606
- LOGOPEDA 790526693

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Sprzedam garaż ul. Paderewskiego. Cena 72.000 zł. Tel. 517 898 603
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda - 308tys, BN 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

powiatowa

**Nie wychodź
z domu!**

**Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 313 35 57**

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowej Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	- 600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowej Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-301-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kapitelisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POZOSTE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławskiej	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicz	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-1

Jednostka Ratowniczo - Gasnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POZOSTE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wrocławskiej	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-1351	
dyżurka lekarska	- porodówka
- 71-301-13-52	
dyżurka pielęgniarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-13-49	
dyżurka pielęgniarska	- porodówka
- 71-301-13-50	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Odstąpię mieszkanie 34 m. kw. w TBS-ie parter przy ul. Piotra Własta Tel. 606 713 742

► Sprzedam mieszkanie w centrum Oławy, blok, parter 58 m.kw., 3 pokoje, balkon, piwnica, strych, cena 320 tys. Tel. 883 039 495

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO USŁUGOWE O POW.15,28 MKW, 21,85 KW I 20,36 MKW W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

► **Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223**

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

► Hydraulik 731422904

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW
TYPOWYCH DOMÓW DO
WYBORU. www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

► Malowanie, gładzenie, panele, kafle, przeróbki elektryczne i hydrauliczne Tel. 661 563 060

► Ocieplenie domów, pompa ciepła Tel. 661 563 060

► **Firma ŁAZIENKA MARZEN z wieloletnim doświadczeniem oferuje kompleksowy remont łazienek, tj.: układanie płytek, wymiana instalacji hydraulicznej i elektrycznej, montaż sanitarny. Fachowe doradztwo oraz wycena. Tel. 693 095 569**

► Odbiór techniczny mieszkania lub budynku od dewelopera. www.inzynierbudowy.net.pl Tel. 600 704 160

► **Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 690 391 869**

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA ZWYKŁE
I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

Pływalnia Miejska
w Jelczu-Laskowicach

czynna:

- poniedziałek-piątek w godz. 8.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00

Sauna

- poniedziałek-piątek w godz. 16.00-22.00
- sobota w godz. 15.00-22.00
- niedziela w godz. 15.00-21.00

www.fospol.eu

ŻALUZJE
ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

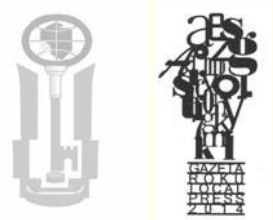
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012

Grasują „hieny cmentarne”



Osoby którym proponowano lub ostatnio kupiły takie elementy ozdobne - figurkę Matki Boskiej i różę - proszone są o zgłoszenie się do oławskiej jednostki policji lub kontakt pod numerem 47 87 27 200

POWIAT

UWAGA!

Skradziono elementy wykonane z brązu

Dla złodziei nie ma świętości. Najczęściej na cmentarzach kradną wieńce, kwiaty i znicze. Zdarzają się jednak sytuacje, gdzie skradziona zostaje płyta nagrobna lub elementy ozdobne. Tak było w tym przypadku. Na początku lutego na jednym z cmentarzy w powiecie oławskim skra-

dziono elementy z brązu - płaskorzeźbę Matki Boskiej oraz ośmiem elementów ozdobnych w kształcie róż. Wszystko jest charakterystyczne, było wykonane na specjalne zamówienie. - Złodzieje często sprzedają m.in. w okolicy cmentarzy skradzione rzeczy albo oferują je po atrakcyjnej cenie klientom, chcącym wykonać nagrobek, licząc na łatwy i szybszy zarobek - mówi Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie. - Przypadki kradzieży kwiatów czy zniczy rzadko są zgłaszane na policję.

Rodziny zmarłych wolą kupić kolejną wiązanek i czas spędzić na cmentarzu, niż jechać na policję. Apelujemy jednak, by nie kupować u osób, które oferują kilka zniczy czy pojedynczą wiązanek. Nie szukajmy nagrobków czy elementów ozdobnych po okazyjnych cenach, bez rachunku czy od osób, nie mających żadnych firm. Może się okazać, że kupione przez nas przedmioty zostały skradzione z innych grobów.

(AH)

Międzynarodowy dzień teatru, czyli „Grajmy w zielone”

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Międzynarodowy dzień teatru obchodzony jest pod koniec marca na całym świecie. Z tej okazji Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza najmłodszych na wyjątkowy spektakl muzyczny. Już 25 marca

To świetne połączenie spektaklu z muzyką na żywo dostarczy najmłodszym moc pozytywnych wrażeń. Do-

datkowo porusza także ważne kwestie ekologiczne, co sprawia, że ma bardzo duży walor edukacyjny. Pierwsze spotkanie, z planowanego cyklu spektakli dla dzieci powyżej trzeciego roku życia, nosić będzie tytuł „Grajmy w zielone!”.

Tak o spektaklu mówią sami aktorzy: - Chcemy grać z dziećmi w zielone, opowiadać im o tym, co zielone i dawać im to, co zielone, czyli - żywe, naturalne, nieprzetworzone. Dlaczego? Bo za chwilę nasza planeta będzie głównie w ich rękach. Wierzymy, że trzeba w mądry i jednocześnie zabawny sposób wspierać dzieci w świadomości ekologicznej - tak, aby mogły

wykształcać w sobie dobre nawyki. Dzięki ciekawej historii, wpisanej w konwencję teatru lalek sprawimy, że i duzi i mali będą się świetnie bawić, obserwując przygody Wiewióry, Mądrej Sowy i Bobra. A przez lubiane i nośne dla dzieci medium, jakim jest piosenka, podejmiemy ważne dla ekologii kwestie: dbałość o naturę, życie w stylu zero waste, nawyk segregowania śmieci i czuwania nad swoim otoczeniem. Spektakl ma charakter muzyczny i oparty jest o autorskie piosenki Przemka Mazurka, wykonywane na żywo przez aż osiem lalkowych postaci!

(KT)



GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 10-16.03.2023

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

KRZYK VI
(PREMIERA! HORROR, NAPISY)

PT - CZW 18:00 20:30

WRÓŻKA ZĘBUSZKA
(PREMIERA! ANIMACJA, DUBBING)

PT - CZW 10:00 11:55 13:55 16:10

ZADRA
(PREMIERA! MUZYCZNY, FILM POLSKI)

PT - CZW 15:30 20:30

ANT-MAN I OSA: KWANTOMANIA
(SCIENCE-FICTION, 3D DUBBING)

PT - CZW 12:15

CREED III
(DRAMAT, NAPISY)

PT - CZW 19:40

POKOLENIE IKEA
(KOMEDIA/ROMANS, FILM POLSKI)

PT 18:00 20:15
SB - CZW 17:30 20:00

SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA
(ANIMACJA, DUBBING)

PT - CZW 10:00 12:10 14:05 16:00

ASTERIKS I OBELIKS: IMPERIUM SMOKA
(FAMILIJNY, DUBBING)

PT - CZW 10:00 12:25 17:15

FILIP
(DRAMAT, FILM POLSKI / NAPISY)

PT - CZW 17:55

KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE
(ANIMACJA, DUBBING)

PT - CZW 10:00 15:00



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

EKRANIZACJA BESTSELLEROWEJ POWIEŚCI

BARTOSZ GELNER
MICHAŁINA OLSZANSKA
PAWEŁ MAŁASZYŃSKI
MAJKA JEZOWSKA

REŻYSER DAWID KRAL PRODUCENTKA MONIKA RAJ

POKOLENIE
ikea

W KINACH OD 3 MARCA



Najlepsza trójka na 10 km wśród pań



Pierwsza trójka wśród panów



Najszybsi panowie z grupy „Biegnij Oława”



Najszybsze zawodniczki „Biegnij Oława”



W takim biegu nie mogło zabraknąć narodowych symboli

OŁAWA

Sport i rekreacja

Za nami XI edycja biegu pamięci żołnierzy wyklętych. Mimo kiepskiej pogody, biegacze dopisali i świetnie się bawili

285 sportowców i 10 żołnierzy z 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej

„Wilczym Tropem” przez „Agrafkę”

wzięło udział w tegorocznym Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Wilczym Tropem”, który odbył się 5 marca na „Zaodrzańskej Agrafce”. Rywalizowano na dwóch dystansach - 1963 m i 10 km. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale, a najszybsi z długiego dystansu oko-

licznościowe statuetki oraz solidną garść owoców. Wśród pań najszybsze były Jolanta Misztak, Joanna Sosnowska-Smyk i Kinga Rakszawska. W rywalizacji panów na podium stanęli Piotr Morawski, Jan Wolański i Krzysztof Łukaszczyk.

Podczas biegu organizatorzy wyróżnili też najszybszych zawodników należących do Stowarzyszenia Ludzi Aktywnych „Biegnij Oława”. W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła Jolanta Misztak, drugie Joanna Późniak, trzecia była Marta Szlufik. Wśród panów

najlepszy wynik osiągnął Jan Wolański, a za nim Krzysztof Januszkiewicz i Przemysław Gwizdański.

Po biegach na zawodników czekał bigos i kanapki ze smalcem oraz ogórkiem przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Doma-

niowa. Zawodnicy mogli też skorzystać z usług masażystów i zapisać się do wojska, a wcześniej sprawdzić, jak to jest z bronią w rękę.

Więcej zdjęć na FB Tu-Oława.pl

(WK)

CIĘŻARY

Sukces

W Wierzbnie odbyły się mistrzostwa Dolnego Śląska w podnoszeniu ciężarów w kategorii do lat 20 i open. To pierwsze zawody sezonu 2023

Medale i rekordy

Zaskoczeniem nie może być fakt, że świetnie spisali się zawodnicy LKS Polwicy Wierzbno. W grupie do lat 20 tytuły mistrzowskie w swoich kategoriach wywalczyli: Amelia Łodzińska, Wiktoria Kasielska, Natalia Winiarska, Gabriela Szymańska, Zuzanna Protokowicz i Szymon Gó-

ralski. Srebrnymi medalami mogą się pochwalić: Julia Pikulska, Patryk Siatkowski i Florian Dąbek, a brązowymi: Weronika Grzegorzewska i Tymoteusz Biadalski.

W klasyfikacji punktowej najlepszą zawodniczką w województwie została Wiktoria Kasielska, która wyprzedziła

swoje klubowe koleżanki Gabrielę Szymańską i Amelię Łodzińską. Na ogromne wyróżnienie zasługuje Wiktoria, która uzyskała wynik 63 kg w rwanu i 80 kg w podrzucie, zaliczając wszystkie podejścia i bijąc wszystkie rekordy życiowe.

Wśród mężczyzn do lat 20 zwyciężył Bartek Kocyło z Górnika Polkowice, a drugie miejsce zajął Szymon Góralski z Polwicy Wierzbno. Zaliczonym kompletem

prób i pobitymi rekordami życiowymi mogą się chwalić Patryk Siatkowski i Tymoteusz Biadalski, a także Szymon Góralski, którego wynik to 96 kg w rwanu i 120 kg w podrzucie (Szymon waży 60 kg!).

Rewelacyjny wynik uzyskał Florian Dąbek. Ten 15-latek wyrwał 110 kg i podrzucił 130 kg.

W kategorii open złoto zdobyła Natalia Pawlik, a srebro najstarszy zawodnik ekipy z Wierzbna - Radosław Ma-

lecki, który nieoficjalnie poprawił rekord Polski masters w rwanu (rekord może być zaliczony na Pucharze Polski i Mistrzostwach Polski lub na wyższych rangą imprezach). Wynik Radka to 122 kg w rwanu i 160 kg w podrzucie.

Sztab trenerski, czuwający przy zawodnikach to Katarzyna Kraska, Damian Suseł, Sebastian Konon i Adam Kraska.

(KT)



Najlepsze zawodniczki do lat 20 z wójtem gminy Domaniów Wojciechem Głogulskim i Ryszardem Górczyką



Florian Dąbek podczas udanego ataku na nowy rekord życiowy - 130 kilogramów

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - GLKS „Zamek” Kamieniec Ząbkowicki 2:0

Zdobyli „ZAMEK” po ciężkim boju

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Podopieczni Zbigniewa Smółki odnieśli zwycięstwo na inaugurację rundy wiosennej i awansowali na czwarte miejsce w tabeli

1:0 - WALDEMAR GANCARCZYK (W 23 MIN.)
2:0 - MICHAŁ PLUCIŃSKI (90+4)

OŁAWA

4 MARCA 2023. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

RAFAŁ ABRAMOWICZ - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - KAROL CZEKAJ
I BORYS SZANDUŁA (WSZYSCY KS LEGNICA).

ŻÓLTE KARTKI

OLEKSANDR LYNOW, MATEUSZ ZAPOTOCZNY,
RAFAŁ KUCHARZEK I MATEUSZ ŚLEZIAK.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

LUBECKI - KANIEWSKI, ŁUCZKIEWICZ, PAWLAK,
WALIŚ - W. GANCARCZYK, SKORŁUTOWSKI (76
JAROSZYŃSKI), KOHUT, STAROŃ (76 PLUCIŃSKI),
J. GANCARCZYK (88 PALUSZCZAK) - ZATORSKI.

GLKS „ZAMEK” KAMIENIEC ZĄBKOWICKI

MARGASIŃSKI - BRZOŹKA (75 SHAVEDDINOV),
ŚLEZIAK, CZACHOR, KUSOWSKI - CHAMERSKI (85
MADEJCZYK), KOLASA, KUCHARZEK, ZAPOTOCZNY
(88 DERYŁO), LYNOW (90 HAJDUŚ) - VALLT DE
BASSA (35 BURCZAK).

Na początku rundy wiosennej drużyna „Moto-Jelcza” zmierzyła się z outsiderem rozgrywek - „Zamkiem” Kamieniec Ząbkowicki. Rywale mają na swoim koncie zaledwie dwa punkty, w tym jeden zdobyty z oławianami na inaugurację sezonu. Ten sierpniowy remis 2:2 zapewne długo się snił po nocach naszym zawodnikom, bo nie wykorzystali wówczas dużej przewagi, jaką posiadali.

Rewanżowy mecz odbywał się na nasiąkniętym boisku, przy silnym wietrze i przy niskiej temperaturze. W takich warunkach trudno się prowadzi grę, ale łatwiej się broni. I tak to spotkanie wyglądało. Gospodarze mieli problem z przedostaniem się pod bramkę rywali, a goście często rozbijali ataki oławian.

Przez pierwszy kwadrans dużo było walki o piłkę, ale sędzia Rafał Abramowicz nie musiał zbyt często interweniować. W 17 minucie przyjezdni mieli pierwszą sytuację strzelecką, gdy Wiktor Chamerski spróbował przelobować Bartosza Lubeckiego. W 23 minucie Waldemar Gancarczyk otrzymał podanie ze strefy obronnej, wbiegł w pole karne i silnym strzałem pokonał bramkarza „Zamku”. Pod koniec pierwszej połowy

sfaulowano Janusza Gancarczyka przed polem karnym, a jego brat Waldemar strzelił z rzutu wolnego obok bramki.

Po przerwie oławianie ruszyli do ataku, ale z trudem przedostawali się pod bramkę gości. W 54 minucie Waldemar Gancarczyk dośrodkował z rzutu wolnego w pole karne do nadbiegających zawodników, a w zamieszaniu pod bramką odbita piłka trafiła w poprzeczkę. Dużo było rzutów różnych, ale nie udało się w ten sposób zaskoczyć rywali.

W 77 minucie trener Zbigniew Smółka wprowadził dwóch zmienników: Sebastiana Jaroszyńskiego i Michała Plucińskiego. Szczególnie ten drugi zawodnik ożywił grę ofensywną „Moto-Jelcza”. Kilkakrotnie przedzierał się przez defensywę przyjezdnych i najczęściej był nieprzepisowo powstrzymywany. W doliczonym czasie gry obrońcy „Zamku” nie zdołali powstrzymać młodego oławianina, który po indywidualnej akcji wbiegł w pole karne i ustalił wynik.

*

Następny mecz „Moto-Jelcz” rozegra, w sobotę 11 marca w Pleszycach z „Lechią” Dzierżoniów. Gospo-

darze zapewne będą chcieli się zrewanżować za jesienią porażkę 1:5 w Oławie, a dla podopiecznych Zbigniewa Smółki jest to okazja

do sprawdzenia się z silnym rywalem. W tym sezonie każdy wywalczony punkt ma duże znaczenie, bo w związku z reorganizacją rozgrywek IV ligi

dołnośląskiej, żeby utrzymać się w lidze trzeba zająć miejsca 1-8.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl



Waldemar Gancarczyk (przy piłce) strzelił pierwszego gola w meczu z „Zamkiem”

Jacek Polasz

LKS „Sokół” Marcinkowice - KS „Orzeł” Ząbkowice Śląskie 1:2

„Orzeł” jest silniejszy od „Sokoła”



Adrian Pytlak strzelił jedynego gola dla „Sokoła”

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Od kilku sezonów drużyna z Ząbkowice Śląskich wygrywa w Marcinkowicach. Tak stało się i tym razem

Mecz inaugurujący rundę rewanżową w Marcinkowicach miał ogromne znaczenie dla obu drużyn. Gospodarze zajmują czternaste miejsce w tabeli, a goście byli na siódmej pozycji. Dla podopiecznych Marcina Krzykowskiego była to okazja na poprawienie lokaty w tabeli i zbliżenie się do wyprzedzających ich drużyn. „Orłowi” groził w razie porażki kontakt ze strefą spadkową. Przypomnijmy, że ze względu na reorganizację rozgrywek IV ligi, miejsca 1-8 powinny zapewnić utrzymanie się w przyszłorocznej jednej grupie dołnośląskiej.

Mecz dobrze rozpoczął się dla „Sokoła”, który w 12 minucie objął prowadzenie. Krzysztof Bialik dośrodkował z prawej strony do Adriana Pytlaka, który precyzyjnym uderzeniem pokonał bramkarza gości. Do przerwy wynik się nie zmienił, choć przyjezdni próbowali ata-

kować, ale bramkarz Jakub Matlak nie musiał zbyt często interweniować. Najlepszą okazją strzelecką dla „Orla” było niecelne uderzenie Radosława Grzywniaka z dystansu. Gospodarze mieli okazję na podwyższenie wyniku, ale golkipier gości złapał piłkę na linii bramkowej po strzale Krzysztofa Bialika.

Po przerwie rywale zaatakowali odważniej i przez dwadzieścia minut mieli zdecydowaną przewagę. Wystarczyło to na strzelenie dwóch goli. W 66 minucie wyrównał głową jeden z najniższych na boisku - Kamil Ostaszewski, wykorzystując zagranie piłki w pole karne przez Michała Łaskiego. Dwie minuty później Łukasz Maciejewski dośrodkował z rzutu różnego, a piłka lekko trącona przez obrońcę „Sokoła” wpadła do siatki.

W końcówce podopieczni Marcina Krzykowskiego mieli świetną okazję do wyrównania, ale piłka po strzale Tomasza Wrońskiego po rękach bramkarza „Orla” trafiła w słupek.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

Matlak - Jankowski (75 Osiecki), Ficoń (26 Marszałek), Matysiak, Antas - Oberc (75 Spirov), Pytlak, Wroński, Ograbek, Sobieraj - Bialik (80 Załupka).

Początek rundy rewanżowej nie udał się „Sokołowi”, ale do rozegrania pozostało jeszcze czternaście meczów. Jest więc o co walczyć. W najbliższej kolejce drużyna z Marcinkowic pojedzie na mecz z „Polonią/Stal” Świdnica, która również przegra-

(POL)

ła w tej kolejce. Tak więc oba zespoły będą chciały szybko zapomnieć o stracie punktów w pierwszym meczu rundy wiosennej. Favoritem tego spotkania są gospodarze, ale podopieczni Marcina Krzykowskiego wielokrotnie pokazywali, że potrafią grać z silnymi ekipami.

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XVI kolejki, rozgrywanej 4-5 marca

Foto-Higiena - Lechia 1:1, Moto-Jelcz - Zamek 2:0, Sokół - Orzeł 1:2, Piast Ż., - Skalki 2:1, Słowianin - Galakticos 2:1, Barycz - Bielawianka 0:0, Górnik - Polonia/Stal 1:0, Polonia T. - Piast Nowa Ruda 1:1

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	SKŁAWIANIN WOLIBÓRZ	11	4	1	37	39:11
2.	PIAST ŻMIGRÓD	11	3	2	36	28:11
3.	LECHIA DZIERŻONIÓW	10	3	2	33	37:16
4.	MOTO-JELCZ OŁAWA	10	4	2	30	26:12
5.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	8	4	4	28	31:20
6.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	7	6	3	27	27:20
7.	FOTO-HIGIENA GAĆ	8	2	6	26	42:29
8.	GALAKTICOS SOLNA	6	6	4	24	22:19
9.	PIAST NOWA RUDA	6	2	7	20	16:18
10.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	6	22	7	20	23:30
11.	BIELAWIANKA BIELAWA	5	2	9	17	26:32
12.	POLONIA TRZEBNICA	4	5	7	17	29:32
13.	BARYCZ SUŁÓW	4	4	8	16	20:20
14.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	4	2	10	14	28:39
15.	SKALKI STOLEC	1	2	13	5	14:62
16.	ZAMEK KAMIENIEC ZĄBKOWICKI	0	2	14	2	15:52

W XVII kolejce, rozgrywanej w sobotę 11 marca, o godzinie 12.00 „Lechia” Dzierżoniów zmierzy się z „Foto-Higieną” Gać, a o 15.00 „Bielawianka” Bielawa podejmie „Foto-Higienę” Gać, a „Polonia/Stal” Świdnica zagra z „Sokołem” Marcinkowice.

(DCZ)

UKS „Ares” Nowa Sól - MGLKS „Sobieski” Oława 3:2

Postawiły się liderowi

PIŁKA SIATKOWA

III liga kobiet

Prawie trzy godziny trwał pojedynek oławianek z zespołem z Nowej Soli

Bardzo zacięty i wyrównany mecz na dobrym poziomie stoczyły oławianki z liderem III ligi dolnośląsko-lubuskiej. Spotkanie „na szczycie” tej kolejki przyniosło wiele emocji miejscowym kibicom, ale również garście oławskich widzów, którzy głośno dopingowali swoje ulubienice. Było wiele długich wymian piłek, ataków oraz obron, a końcówki poszczególnych setów trzymały w napięciu do końca.

W oławskiej drużynie zabrakło Magdaleny Pindel, który uległa kontuzji w meczu z „Lubuskie Taxi” AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego. Z powodu naderwanych więzadeł kolana nie zagra już do końca sezonu. Trener Jarosław Gębarzewski musiał dokonać zmian w ustawieniu zespołu, co było ćwiczone na ostatnich treningach. Na prawym skrzydle zagrała Oliwia Pawleta, a na środku Magdalena Konon, która po raz pierwszy rozpoczęła mecz w wyjściowym składzie.

Na początku meczu podopieczne Jarosława Gębarzewskiego objęły prowadzenie 4:1. Gospodynie zbliżyły się do remisu, by po chwili oławianki ponownie zwiększały przewagę. Przy stanie 15:10 dla „Sobieskiego”

wydawało się, że uda się tego seta wygrać. Jednak rywalki szybko doprowadziły do wyrównania 19:19 i od tego momentu prowadzenie obejmowały na przemian obie drużyny. Przyjezdne prowadziły 23:22, ale trzy ostatnie punkty zdobyły miejscowe, które wygrały 25:23.

Drugi set rozpoczął się podobnie jak pierwszy. Oławianki rozpoczęły od prowadzenia i do końca seta trwała zacięta walka punkt za punkt. Ostatecznie „Ares” wygrał 28:26 i prowadził 2:0 w setach.

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego nie poddały się i walczyły w trzecim secie o każdy punkt. Do stanu 17:17 trwała wyrównana walka, ale wówczas oławianki objęły prowadzenie 22:18, a później 24:20. Miały cztery piłki seto-

we, lecz miejscowe doprowadziły do wyrównania i nawet miały piłkę setową. Ostatnie słowo należało jednak do „Sobieskiego”, który wygrał kolejne trzy punkty i ostatecznie 27:25, po dobrym serwie Zofii Jagody.

Czwarty set lepiej rozpoczęły gospodynie, które prowadziły do stanu 11:11. Wówczas coraz skuteczniej zaczęły grać oławianki, które systematycznie powiększały przewagę. W końcówce wynosiła ona sześć punktów. Ostatecznie „Sobieski” wygrał 25:21.

Tie-break był jak emocjonalny rollercoaster. Miejscowe prowadziły 9:4, by po niedługim czasie przegrywać 9:11, a nawet 10:13. W końcówce oławianki miały dwie piłki meczowe, ale skuteczniej zagrały miejscowe, wygrywając seta 17:15.



Paulina Węgrzyn została uznana za najlepszą zawodniczkę oławskiej drużyny w meczu z „Aresem”

Jacek Polasz

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - MZKS „Lechia” Dzierżoniów 1:1

Remis na początek wiosny

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Drużyna Foto-Higieny w pierwszym meczu rundy wiosennej IV ligi dolnośląskiej wschodniej zremisowała z dzierżoniowską „Lechią”

1:0 - VLADYSLAV SHVETS (W 4 MIN.)
1:1 - BARTOSZ RZEPSKI (76)

GAĆ

4 MARCA 2023 ROKU. STADION GMINNY.
WIDZÓW OK. 70.

SĘDZIOWALI

PIOTR KUZIA Z JELENIEJ GRY - GŁÓWNY ARBITER,
ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - MICHAŁ NIEMIRSKI
ORAZ KRZYSZTOF TOKARCZYK (KS OZPN JELENIA
GÓRA).

ŻÓŁTE KARTKI

MICHAŁ HAWRYŁO (W 33 MIN.), DAWID
WASILEWSKI (36), KAMIL JURASZEK (55), PAWEŁ
BUJAKIEWICZ (60), KAMIL JURASZEK (72),
KAMIL SADOWSKI (77), PAWEŁ BUJAKIEWICZ
(78), KONRAD DOBROWOLSKI (87) - WSZYSTYCH
ZA FAULI ORAZ ADRIANA SZADY (90+) ZA
OPÓŹNIANIE WZNOWIENIA GRY.

CZERWONE KARTKI

KAMIL JURASZEK (W 72 MIN.), PAWEŁ
BUJAKIEWICZ (78) - ZA DRUGĄ ŻÓŁTĄ ORAZ

LKS „FOTO-HIGIENA”

JANIUK - DOBROWOLSKI, RADKEVICH, FITAS,
ORZECZOWSKI - SHVETS, HAWRYŁO, VOL.
PASICHNYK, BUJAKIEWICZ - TARNOW (86
TELATYŃSKI), VAS. PASICHNYK (82 LAPSAI)

MZKS „LECHIA”

SZADY - SADOWSKI, JURASZEK, ŁAZAROWICZ,
WASILEWSKI - FRANASZCZYK, CIARKOWSKI -
CHLIPIAŁA (80 GALUBA), ZIOŁKOWSKI, RZEPSKI
- ORŁOWSKI

W 4 minucie Vladyslav Shvets egzekwował rzut rożny, piłka leciała w stronę bliższego słupka, lecz źle ustawiony bramkarz gości, chcąc wybić, skierował ją do własnej siatki. Dwadzieścia pięć minut później strzał z dwudziestu metrów Marcina Orłowskiego poszybował nad bramką. W 43 minucie po dośrodkowaniu z lewej strony w pole karne, Paweł Bujakiewicz głową skierował piłkę na słupkę bramki Adriana Szadego.

W 57 minucie strzał Bartosza Rzepkiego obronił Szymon Janiuk. Ośiem minut później zza pola karnego uderzył Orłowski, ale nie był to strzał celny. Chwilę później Shvets z lewej strony zagrał na dziewiąty metr do Łukasza Orzechowskiego, który

uderzył obok bramki. W kolejnej akcji Shvets huknął z dwudziestu metrów, ale piłkę obronił Szady. W 72 minucie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę otrzymał Kamil Juraszek, więc przyjezdni grali w osłabieniu. Chwilę później „siły” się wyrównały, gdyż drugą żółtą kartkę obejrzał Paweł Bujakiewicz i również musiał przedwcześnie opuścić boisko. W 79 minucie Vasyl Pasichnyk znalazł się w sytuacji „oko w oko” z Szadym, ale uderzył tuż obok bramki gości. W kolejnej akcji strzał zza pola karnego oddał Orłowski, piłkę sparował Janiuk, ale dobitka Rzepskiego „zatrzepotała” w gackiej bramce. W doliczonym czasie gry gospodarze mieli dogodną sytuację na zdobycie gola, ale faulem tuż przed polem karnym na Łukaszu Orzechowskim ratował się Kacper Franaszczyk, za co obejrzał czerwoną kartkę. Rzut wolny okazał się jednak niegroźny i niedługo po nim arbiter odgwiżdżał koniec meczu, co oznaczało podział punktów.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl



Vladyslav Shvets za chwilę umieści piłkę w siatce po dośrodkowaniu z rzutu rożnego

KACPER FRANASZCZYK (90+) ZA FAUL



Pomimo porażki siatkarki „Sobieskiego” zagrały dobry mecz, co wskazuje na wzrost formy przed decydującym turniejem o awans do II ligi. Wcześniej jeszcze rozegrają w Oławie mecz z ostatnią kolejką, a w razie zajęcia miejsc 1-4 w tabeli, dojdzie jeszcze do rywalizacji play-off o mistrzostwo III ligi dolnośląsko-lubuskiej. Dopiero po tych meczach rozegrany zostanie turniej barażowy o awans do II ligi.

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA

Oliwia Pawleta, Magdalena Konon, Justyna Baran, Barbara Wilk, Paulina Węgrzyn, Zofia Jagoda oraz Aurelia Kraszevska (libero).

Wchodzą na zmiany: Anna Butwicka (libero) i Aleksandra Kozak.

(POL)

Dolnośląsko-lubuska III liga kobiet

Wyniki z 4/5 marca:

UKS „ARES” NOWA SÓL - MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	3:2
UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA - KKS „MINE MASTER” ŻĘTORYJA	2:3
EMPIRIA MSKS „ORION” SULECHÓW - „LUBUSKIE TAXI” AZS UNIW. ZIELONOGÓRSKIEGO	3:1
PAUZOWAŁ KS „OLIMPIA” JAWOR	
MECZ ROZEGRANY AWANSEM:	
KS „OLIMPIA” JAWOR - UKS „ARES” NOWA SÓL	2:3

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. UKS „ARES” NOWA SÓL	26	33:18
2. „LUBUSKIE TAXI” AZS UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO	23	27:19
3. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	20	23:20
4. KKS „MINE MASTER” ŻĘTORYJA	18	24:20
5. EMPIRIA MSKS „ORION” SULECHÓW	18	23:20
6. UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA	12	17:24
7. KS „OLIMPIA” JAWOR	3	9:35

*

Najbliższy mecz MGLKS „Sobieski” Oława zagra w hali OCKF przy ulicy Sportowej, w sobotę 11 marca o godz. 17.00, z UKS „Trzyzna-stka” Zielona Góra.

(POL)

Przedostatni raz u siebie. Jelcz-Laskowice kontra Namysłów

SIATKÓWKA

II liga

W sobotę o godz. 18.00 IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmie w Centrum Sportu i Rekreacji zespół Start Namysłów

To przedostatnie spotkanie domowe w sezonie 2022/23, które zostanie rozegrane w ramach dziewiętnastej kolejki II ligi siatkówki mężczyzn. Wstęp wolny, zachęcamy do wspierania miejscowej drużyny.

W pierwszym meczu obu drużyn, rozegranym w Namysławie, jelczański „Volley” zwyciężył 3:0 (25:12,

25:22, 28:26). „Start” zajmuje obecnie ostatnie miejsce w tabeli z pięcioma punktami na koncie. Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zdobyli dotychczas dwadzieścia jeden punktów, zajmując dziewiątą lokatę i to oni są faworytami zbliżającego się starcia, choć rywale pokazywali w tym sezonie, że są w stanie napsuć krwi teoretycznie lepszym przeciwnikom (wygrali np. z AZS-em Częstochową).

W rundzie zasadniczej zostały do rozegrania jeszcze tylko cztery kolejki. Siatkarze z Jelcza-Laskowice zmierzają w nich z ekipami Start Namysłów, AZS STOELZLE Częstochowa, KS Bielawianka-Bester Bielawa (1 kwietnia w CSiR) i KS Rudziniec.

(KT)



DACHY Z BLACHY



Marcinkowice
ul. ORLA 16

TEL. 71/789-16-59, 500-051-121, 604-253-544 • CZYNNE: Pn-Pt 8.00-16.00

DACHÓWKA BETONOWA

35 zł /m²

**CENA
BRUTTO**



CREATON 
SZTUKA KREOWANIA DACHU

**Blacha Trapez
T 18**

kolor 3009, 8004, 7016, 8017

29,50 zł /m²

Alu-cynk

23,50 zł /m²

CENY BRUTTO



Okno 78 X 118 z kołnierzem
850 złotych brutto

Okno 78 X 140 z kołnierzem
950 złotych brutto

Okno 3 szybowe
78x118 - 1200 zł brutto
78x140 - 1300 zł brutto

BLACHY TRAPEZOWE • RYNNY • PAPY TERMOZGRZEWALNE
biuro@dachyzblachy.com